

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 36 (10798)

Poznań, piątek 16 lutego 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

Narada w Warszawie

Tegoroczne zadania związków zawodowych

Wczoraj rozpoczęła się w Warszawie 2-dniowa narada przedstawicieli kierownictwa zarządów głównych związków branżowych i WRZZ, poświęcona działalności ruchu zawodowego w sferze socjalno-bytowej w br. Podstawę dyskusji stanowią treści XIII Plenum KC PZPR oraz uchwalony przez Sejm Narodowy Plan Społeczno-Gospodarczy na 1979 rok.

W tegorocznych przedsięwzięciach związkowych dominować będzie problematyka związana z dalszą poprawą ochrony zdrowia ludzi pracy, wszechstronna pomoc rodzinie, polepszeniem zaopatrzenia rynku, doskonaleniem form działalności socjalnej w zakładach. (PAP)

Podróż E. Honeckera do krajów afrykańskich

Przewodniczący Rady Państwa NRD Erich Honecker udaje się w 10-dniową podróż do 4 krajów afrykańskich: Libii, Angoli, Zambii i Mozambiku. Jej celem jest dalsze zacieśnienie stosunków i pogłębienie współpracy NRD z krajami Czarnego Łądu.

W Trypolisie, stanowiącym pierwszy etap podróży E. Honeckera, ważne miejsce w rozmowach zajmą problemy gospodarcze. (PAP)

Przeciwko przedawnieniu zbrodni wojennych

Przedstawiciele wszystkich frakcji w parlamencie dziewięciu państw zachodnioeuropejskich opowiedzieli się w Luksemburgu za niedopuszczeniem do tego, aby uległy przedawnieniu zbrodnie wojenne i zbrodnie ludobójstwa.

W debacie, która odbyła się na wniosek frakcji komunistycznej w parlamencie, deputowani komunistyczni, socjalistyczni, gaullistowsy i chrześcijańsko-demokratyczni wezwali rządy swoich krajów, aby przeciwstawiały się energicznie „wskrzeszaniu antysemityzmu i neofaszyzmu w niektórych krajach wspólnoty”. PAP

W Wielkopolsce

Śnieg częściowo sparaliżował komunikację

Nieustanne opady śniegu i silne wiatry nawiewające go na drogi i tory spowodowały dalsze utrudnienia komunikacyjne w Wielkopolsce. Przez cały wczorajszy dzień padał śnieg — szczególnie intensywnie w województwach kaliskim, konińskim i leszczyńskim. Zwały śniegu w pobliżu dróg przekraczają na niektórych odcinkach ponad 2 metry.

Z informacji uzyskanych od dyżurnego akcji zimowej Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Poznaniu — Bogdana Giżyckiego, wynika, że cały sprzęt tego przedsiębiorstwa pracował tylko na drogach I kolejności od

OCENA PROCESU DOSKONAŁENIA PRACY RAD NARODOWYCH STOPNIA PODSTAWOWEGO • SPRAWOZDANIE Z Ubiegłorocznej Działalności PROKURATURY • RATYFIKACJA UMÓW I POROZUMIENI MIEDZYNARODOWYCH

Posiedzenie Rady Państwa

Wczoraj odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa.

W oparciu o przedłożone materiały analityczne, a także informacje przygotowane przez prezydium WRN w Częstochowie i Sieradzu, Rada Państwa dokonała oceny procesu doskonalenia pracy rad narodowych stopnia podstawowego i ich wpływu na rozszerzanie inicjatyw lokalnych. Stwierdzono z uznaniem, że rady narodowe coraz pełniej i powszechniej wykorzystują swoje uprawnienia i wykazują wzrastającą samodzielną w realizacji wytyczonych celów rozwoju społeczno-gospodarczego oraz zaspokajania potrzeb mieszkańców swego terenu. Służą temu ich działalność koordynacyjna, pogłębiająca się stale współdziałanie z organizacjami społecznymi i ogniwami samorządu mieszkańców miast i wsi, inspirowany i kierowany przez nich ruch współzawodnictwa w rozwiązywaniu problemów lokalnych przez wykorzystanie

miejscowych rezerw i społecznej aktywności. Istnieją warunki i potrzeba dalszego rozszerzania organizatorskiej działalności rad narodowych oraz podnoszenie jej efektywności.

W aktywizowaniu gospodarki miast i gmin ważną rolę spełniają postulaty i wnioski ludności zgłoszone w toku ostatniej kampanii wyborczej do rad narodowych stopnia podstawowego, z których 89 procent zakwalifikowanych zostało do realizacji. Rada Państwa wskazała na celowość dokonania oceny stanu tej realizacji przez rady narodowe stopnia podstawowego w połowie ich kadencji.

Wśród różnorodnych i pomysłnie rozwijanych przez rady na rodowe, we współdziałaniu z komitetami FJN form aktywności obywatelskiej czołowe miejsce zajmują czyny społeczne mieszkańców miast i wsi. Przynoszą one cenne wartości materialne, a zarazem służą kształtowaniu pożądanego postaw obywatelskich. Wartości

wychowawcze tych czynów pod nosi coraz częstsze stosowanie zasady poddawania ich programów szerokiej konsultacji społecznej. Rada Państwa wskazała na potrzebę preferowania inicjatyw, które mogą być realizowane systemem gospodarczym przy wykorzystaniu materiałów i surowców lokalnego pochodzenia oraz zwiększaniu bezpośredniego wkładu pracy ludności. Podkreślono, że do tychczasowe doświadczenia i dorobek powinny służyć powołaniu do życia przedsięwzięcia 35-lecia Polski Ludowej.

Rada Państwa rozprawiła sprawozdanie z działalności prokuratury w 1978 roku stwierdzając, że w swoich pracach prokuratura kierowała się postanowieniami II Krajowej Konferencji PZPR, zatwierdzonym przez Biuro Polityczne KC programem działań na rzecz umacniania porządku publicznego i dyscypliny społecznej

Dokończenie na str. 2

Prezentacja dorobku Polski w Murmańsku

„Sdielano w Polsce” — pod takim hasłem przebiegała „Dni Polskiej Gospodarki i Techniki”, odbywające się w Murmańsku w dniach 13—16 lutego.

„Dni” w Murmańsku, które zainaugurowały w tym roku cykl sympozjów, wystaw i pokazów organizowanych w Związku Radzieckim stanowią prezentację osiągnięć gospodarczych Polski. (PAP)

Jutro inauguracja „Dni Kultury Kubańskiej”

Najwybitniejsze zespoły artystyczne i soliści Kuby wystąpią w Warszawie i 17 innych miastach naszego kraju podczas rozpoczynających się jutro „Dni Kultury Kubańskiej” zorganizowanych z okazji 20 rocznicy zwycięstwa rewolucji kubańskiej. (PAP)

• Zapowiedź reorganizacji armii • W sobotę ewakuacja Amerykanów i Brytyjczyków Nie ustają walki w Iranie

Doniesienia jakie napłynęły w czwartek z Teheranu wskazują, że w Iranie utrzymuje się napięcie. Radio „Głos Rewolucji” podało, że trzeci dzień z rzędu toczyły się zacięte walki w Tebrizie między żołnierzami wojsk lotniczych i uzbrojonymi zwolennikami ajatollaha Chomeiniego, a najemnikami i elementami kontrrewolucyjnymi.

Ta sama rozgłośnia podała, że milicja ludowa aresztowała w 3 miastach na południu kraju 3 wyższych wojskowych, w tym dowódcę marynarki wojennej w porcie Benderabbas gen. Azadi oraz szefa żandarmerii w Hormozganie gen. Daraja.

Radio Teheran nadało apel ajatollaha Chomeiniego do wojskowych, wzywający ich do jak najszybszego powrotu do koszar w celu wzmocnienia szeregów armii, która powinna ochraniać dobro publiczne. Jak informuje dziennik te-

herański „Etelaat”, w najbliższym czasie zostanie przeprowadzona reorganizacja armii irańskiej.

Ambasada USA w Teheranie zakomunikowała w czwartek, że w sobotę, 17 bm., rozpocznie się ewakuacja obywateli amerykańskich z Iranu.

Również w czwartek poinformowano w Londynie, że Wielka Brytania przygotowuje plan ewakuacji 200—500 obywateli brytyjskich zamieszkałych obecnie w Iranie. Z chwilą otwarcia lotnisk w Iranie zostaną uruchomiony most powietrzny.

Grupa uzbrojonych mężczyzn zaatakowała w czwartek ambasadę marokańską w Teheranie, wtargnęła na jej teren i opanowała, zatrzymując kilka osób spośród personelu jako zakładników.

Cesarz Iranu po opuszczeniu kraju przebywa obecnie w Maroku. (PAP)

Na 34 rocznicę wyzwolenia Poznania

Hołd uczestnikom walk oraz dorobek z czasu pokoju

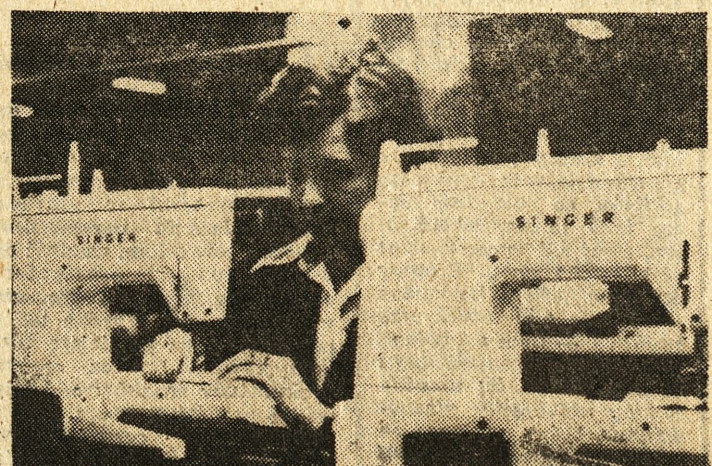
Zbliża się — przypadająca 23 lutego — 34 rocznica wyzwolenia Poznania. Rocznicowe obchody staną się jednocześnie poznańską inauguracją obchodów 35-lecia Polski Ludowej, gdyż treści przygotowanych w różnych środowiskach imprez, wystaw, wieczornic, koncertów oraz spotkań nawiązywać będą nie tylko do lutowych wydarzeń z roku 1945, lecz także ukażą społeczno-gospodarczy i kulturalny dorobek regionu, który jest wynikiem socjalistycznych przeobrażeń naszej Ojczyzny. Ważnym akcentem stanie się też prezentacja rezultatów — podejmowanych pod egidą Frontu Jedności Narodu — czynów społecznych mieszkańców Poznania.

Głównym punktem programu obchodów rocznicy wyzwolenia miasta będzie czwartkowy — 22 lutego — koncert w Auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. Tegodnia o godz. 17.30 ulicami Poznania przejdzie kapistrzyk. W zakładach pracy, instytucjach, domach kultury, klubach, szkołach i bibliotekach odbędzie się okolicznościowe imprezy, prelekcje, konkursy wiedzy o historii, spotkania z

uczestnikami walk o poznańską Cytadelę. Pod Pomnikiem Bohaterów oraz Pomnikiem PPR-owców, na cmentarzu żołnierzy radzieckich na Miłostowie i w miejscach upamiętnionych zdarzeniami sprzed lat 34 składane będą wieńce i wianki kwiatów.

W programie obchodów rocznicy oswobodzenia miasta są m.in. trwające już wystawy „Wyzwolenie Poznania i Wielkopolski” (w Sali Tradycji Ruchu Młodzieżowego w Pałacu Kultury) oraz „Poznań — moje miasto” (rysunki dziecięce także w Pałacu). W salonek Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego czynna będzie ekspozycja „Dokumenty z lat wojny”. Rocznicę wyzwolenia miasta oraz 61 rocznicę utworzenia Armii Radzieckiej poświęcony będzie lutowy turniej recytatorski o nagrodę „Wierbowego Liścia” (w Klubie Młodzieżowym Prasy i Książki Natomiast w kawiarni „Literackiej” przy Starym Ryńku rozegrany zostanie VII Turniej wierszy o Poznaniu i Wielkopolsce — impreza, której kilku lat patronuje „Głos Wielkopolski”. (kos)

„Singery” z radomskich zakładów



W radomskich zakładach „Predom-Lucznik” produkowane nowoczesne maszyny do szycia „Singer” na licencji USA. Zdjęcie: na stanowisku kontroli jakości. CAF — fot. Stan

Liczni zabici i ranni

Tragiczna katastrofa w centrum Warszawy

W czwartek krótko po godzinie 12.30 z nieustalonych jeszcze przyczyn nastąpił wybuch w rotundzie PKO znajdującej się na skrzyżowaniu centralnych ulic warszawskich: Marszałkowskiej i al. Jerozolimskich.

Na miejsce katastrofy pośpieszyły natychmiast jednostki straży pożarnej, MO, wojska. Błyskawicznie pojawiły się karretki pogotowia ratunkowego. Dostęp do ofiar wypadku utrudniały zawalone części stropów, powyginane belki, zwalone i połamane meble. Przede wszystkim ratowano ludzi.

Jak informowaliśmy wczoraj w komunikatach radiowych — są zabici i ranni. Według informacji uzyskanych w póź-

Dokończenie na str. 2

Chłodne powitanie

Prezydent USA przebywa w Meksyku

Prezydent USA Jimmy Carter przybył 14 bm. do stolicy Meksyku, gdzie został powitany uroczysto, lecz, jak podkreślają obserwatorzy, zdecydowanie chłodno.

Dzienniki amerykańskie zamieszczają fragmenty przemówienia prezydenta Meksyku, który zarówno przy powitaniu J. Cartera, jak i w czasie bankietu, wydanego na cześć amerykańskiego gościa, wygłosił szereg krytycznych uwag pod adresem Stanów Zjednoczonych.

Uwagi te, zdaniem obserwatorów, zaszkodziły prezydentowi Carterowi. (PAP)

Interesujące spotkania poprzedzą X Krajowy Zjazd TPPR

W kwietniu odbędzie się X Krajowy Zjazd 4,5-milionowej organizacji polityczno-społecznej, jaką jest Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Zjazd podsumuje dorobek TPPR w pracy ideowo-wychowawczej i propagandowej od 1974 r., nakreśli główne kierunki dalszej działalności.

Okres przed X zjazdem obfitować będzie w wiele ogólnokrajowych spotkań i konferencji działaczy TPPR z różnych środowisk społecznych.

I tak 1 marca odbędzie się w Warszawie ogólnokrajowa narada aktywów wiejskiego Towarzystwa poświęcona omówieniu zadań TPPR w tym środowisku. Obecnie na wsiach istnieje prawie 10 000 kół TPPR, do których należy po-

nad pół miliona pracowników państwowych i spółdzielczych gospodarstw rolnych, zakładów pracy, młodzież.

Również w Warszawie zbierze się 12 marca ogólnopolskie forum studenckich działaczy TPPR.

W ostatnich dniach marca odbędzie się w Warszawie uroczyste spotkanie z okazji jubileuszowego zjazdu TPPR i 35-lecia Towarzystwa.

Na początek kwietnia zapowiadana została w Warszawie międzynarodowa konferencja przedstawicieli krajów socjalistycznych, poświęcona wymianie doświadczeń przy organizowaniu jednej z najbardziej asowych imprez młodzieżowych — olimpiady języka rosyjskiego. (PAP)

Rokowania wiedeńskie

Wystąpienie przedstawiciela NRD

W wiedeńskim Hofburgu odbyło się kolejne posiedzenie delegacji 19 państw, prowadzących rokowania w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Na posiedzeniu przemawiał przedstawiciel Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ambasador Ingo Oeser.

Powiedział on między innymi, że kraje socjalistyczne w dalszym ciągu podejmują w Wiedniu wysiłki, aby na podstawie ich propozycji z czerwca i listopada ubiegłego roku doprowadzić do zwrotu w rokowaniach. Ograniczenie zbrojeń i rozbrojenie należą do najpilniejszych zadań we wspólnym interesie. (PAP)

od GŁOSU

Tej zimy dłużej niż w poprzednich latach tematem dnia są warunki atmosferyczne. Bo też pogoda daje się we znaki bardziej niż to oczekiwano i doku- czymy się, że byśmy chcieli. Ma to znaczny wpływ zarówno na możliwości poruszania się po ulicach i drogach, jak i na warunki pracy. I dlatego sprawy te są ważnym tematem nie tylko codziennych pogaduszek przy herbacie i kawie, ale także elementem debat samorządów robotniczych oraz organizacji partyjnych, które właśnie teraz — w toku zebrania sprawozdawczego — zastanawiają się nad tym, jak lepiej urzeczywistnić cele społeczne i gospodarcze dorocznego planu.

Na tych zebraniach, zwłaszcza z głosów robotniczych widać, jak bardzo ludzie cenią postawy aktywne, w tym służące skutecznemu zwalczaniu dokuczli-wości aury. Jak cenią ludzką ofiarność i solidarność, których dowody daje wie- la ludzi pracujących w przedsiębiorstwach komuni- kacyjnych i transporto- wych, w handlu, w prze- myśle. Ale dają też wyraz i temu, że mniejsze byłyby kłopoty, gdyby nie przeja- wy zniechęcenia lub obojęt- ności bądź wręcz lekcewa- żenia podstawowych obo- wiązków.

Zwraca uwagę, że tym de- batom nadaje ton troska o przeciwdziałanie temu wszy- stkiemu, co utrudnia na- sze życie w warunkach o- strzejszych niż w paru ostat- nich latach zimy. Przecno- dzanie, jeśli tylko można — szybkie, a w innych przy- padkach — także zapobiegli- wość, która w najbliższej i dalszej przyszłości umożli- wiłaby uniknięcie niespo- dzianek, które w naszych warunkach geograficzno-ekli- matycznych zaskoczenia mi- być nie muszą.

Bo ofiarność jest piękną polską cechą zasługującą na społeczne uznanie, cechą po- zwalającą solidarnie przeży- wać trudności. Jednak o ileż łatwiej i mniejszym kosztem to przychodzi, gdy takie postawy wspiera dob- re przygotowanie organiza- cyjne i techniczne.

TK

Nie wszystkie dyrekcje zakładów o tym pamiętają

Równorzędnie traktować trzeba wykonanie planu i warunki bhp

O warunkach pracy decydu- je przede wszystkim stan bhp. Biuro Polityczne KC PZPR podjęło niedawno uchwałę wy- tyczącą i precyzującą kierun- ki dalszych działań instancji partyjnych, administracji gos- podarczej oraz ruchu zawodo- wego na rzecz poprawy warun- ków pracy, jej bezpieczeństwa i higieny. Uchwała jest kolej- nym dowodem stałego intereso- wania się tą problematyką naj- wyższych instancji partyjnych. Zainteresowanie to wyznacza sprawom bhp wyjątkową ran- gę i znaczenie. O miejscu tej problematyki w polityce spo- łecznej lat 70-tych świadcza również rosnące z roku na rok kwoty przeznaczone na popra- wę warunków bhp.

Wszelkorożna działalność i wzmożona troska o warunki pracy w zakładach przynosią wymierne efekty. Wystarczy

przypomnieć, iż w trzech pierw- szych kwartałach 1979 r. w po- równaniu z analogicznym okre- sem 1977 r. liczba wypadków przy pracy zmniejszyła się o 3,8 proc., zaś współczynnik częstotliwości na 1000 miesz- kańców o 4,2 proc. O ponad 18 proc. zmniejszyła się liczba ciężkich obrażeń.

Widoczna poprawa nie jest jednak współmierna do środ- ków przeznaczonych na te ce- le. Przy uchwalaniu zadań rocznych sprawy bytowe i pro- dukcyjne traktuje się wspólnie i rzeczywiście równorzędnie. Inaczej bywa jednak przy roz- liczaniu z wykonania założeń planu pod koniec roku. Wów- czas liczy się przede wszy- stkim osiągnięcia wskaźników ekonomicznych. Rzadko wycią- ga się konsekwencje za niewy- konanie programów poprawy warunków pracy. Nawet wów-

czas, gdy programy te trakto- wane były jedynie formalnie. Bywa przeważnie tak, iż w branżach i zakładach, gdzie wy- stępują — z różnych przyczyn — trudności z wykonaniem za- dań produkcyjnych, sprawy bhp spycha się na dalszy plan. Nie trzeba tłumaczyć, że jest to polityka krótkowzroczna.

Należy, jak wynika z mate- rialów dyskusyjnych na o- statnim plenum CRZZ, poświę- conym zadaniom ruchu zawo- dowego w br. w świetle zadań wytyczonych przez partię — dążyć do zwiększenia aktyw- ności i poczucia odpowiedzial- ności wśród pracowników do- zoru technicznego i służb bhp, aktywizacji związkowego i społecz- nej inspekcji pracy. Przyczyn- ny powstałych wypadków przy pracy winny być szeroko ana- lizowane zaś wynikające z tego wnioski jak najszybciej wpro- wadzone w życie. (PAP)

Posiedzenie Rady Państwa

Dokończenie ze str. 1

oraz zaleceniami udzielanymi przez Radę Państwa.

Z uznaniem stwierdzono dal- sze zacieśnianie współpracy prokuratury z innymi organa- mi państwowymi i organizacja- mi społecznymi w zakresie przeciwdziałania naruszeniom prawa. Podkreślono wartość do- konywanych przez prokuraturę analiz przyczyn zagrożenia przestępczością. Wysoko także oceniono coraz pełniejsze wy- korzystywanie przez organa prokuratury środków oddziały- wania profilaktycznego.

Akceptując przedstawione przez prokuraturę zamierzenia na 1979 rok, Rada Państwa zwróciła w szczególności uwagę na potrzebę dalszego kon- sekwentnego dążenia do ogra- niczania naruszeń prawa go- dzących w socjalistyczny sys- tem gospodarowania i porzą- dek publiczny. Podkreślono do- kładność zadań prokuratury ma- jących na celu wpływanie na dalszą poprawę zabezpieczenia materialnych interesów rodzi- ny, przeciwdziałanie demora-

Tragiczna katastrofa w centrum Warszawy

Dokończenie ze str. 1

fie. Lekarze warszawscy i pie- legniarki nie schodzili z po- sterunków. Ci z nich, którzy za- kończyli pracę lub mieli wol- ny dzień, samorzutnie zgłosili się do pomocy w pogotowiu ratunkowym i w szpitalach. Z pomocą podeszli również wszyscy pracownicy banków warszawskich, stając u boku milicji, wojska, straży pożar- nych i lekarzy. Oni też pierw- si oddawali krew dla ofiar katastrofy.

Rannych otoczono troskliwą opieką medyczną. Ich rodzinom udziela się wszelkiej pomocy. Specjalna komisja powołana przez prezydenta miasta bada przyczyny wypadku. Zajęto się natychmiast usuwaniem szkód materialnych wokół rotundy i w samym gmachu.

Prezydium Rady Narodowej Miasta Stołecznego Warszawy w związku z tragiczną katastro- fą, która tak głęboko dotknęła wszystkich mieszkańców stoli- cy, postanowiło, że dzisiaj od- wolane są w mieście i w wo- jewództwie wszystkie imprezy rozrywkowe w lokalach gastro- nomicznych, spektakle teatral- ne, kabaretowe i muzyczne, se- anse filmowe. (PAP)

Śnieg częściowo sparaliżował komunikację

Dokończenie ze str. 1

komunikacyjnym aż 1600 ki- lometrów było nieprzejez- dnych. W województwie pil- skim ruch kołowy zawieszono na 30-kilometrowym odcinku drogi I kolejności odsnieżania Walec — Mirosławiec. Z powo- du anormalnych warunków zawieszono tam prawie cał- kowicie komunikację autobuso- wą. Zamiast 507 wyjechały wczoraj tylko 93 pojazdy i to ze znacznymi opóźnieniami. Łączyły one stolicę wojewódz- twa z Poznaniem, Krzyżem i Szczecinem. W śnieżnych zas- pach stanęły dwa pociągi. Pod Skrzatusem w ewakuacji pasa- żerów pomagał helikopter oraz wojsko. Grupa studentów Wyższej Oficerskiej Szkoły Samochodowej przebrnęła 9- kilometrowy odcinek śnieżnych zasp z Szydłowa, aby pomóc w ewakuacji 80 pasażerów z unieruchomionego pociągu.

W województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poz- nańskim pracowało przez ca- ły wczorajszy dzień 5 ciężkich plugów wirtnikowych. Pięć in- nych naprawiano w warszta- tach DODP. Jedenasty plug, którym dysponuje poznańska dyrekcja, wrócił z Koszalina — niesprawny. Drogi oczy- szczały ponadto 132 spychar- ki i równiarki oraz 370 plug- ów lemieszowych, 240 pias- karek, które w obecnych war- unkach mogą być wykorzy- stywane jedynie jako sprzęt pomocniczy. Pomoc drogow- com okazały poznańskie przed- siębiorstwa, przede wszystkim budowlane, użyczając ponad 30 spychaczy, ciężkich ład- warek i innego sprzętu. Nie- stety, nie wszędzie do wiecz- ra sprzęt ten dotarł. Przy od- śnieżaniu dróg pracowało we wspomnianych czterech wo- jewództwach ponad 2 300 osób, z których każda korzystać mo- gła z ciepłych posiłków rege- neracyjnych i napojów. Wszy- scy drogowcy mają odpowied- nią odzież i obuwie.

logodzinny opóźnieniem. Tak na przykład jeden z pociągów ze stolicy, który miał być w Poznaniu o 2 w nocy, przyje- chał wczoraj o godzinie 11.40 w południe. Dla wielu pasa- żerów Poznań jest jedynie sta- cją tranzytową. Na poznań- skim dworcu trudne chwile przeżywały pracownicy gastro- nomii, zatłoczone były pocze- kalnie i hol. Długie kolejki gromadziły się przed dworc- wą informacją, choć wiadomo, że żaden rozkład jazdy nie o- bowiazuje. Kasy biletowe spr- dawały bilety tylko na pocią- gi już odprawiane z dworca. Na Dworcu Poznań-Główny sytuacja jest dla kolejarzy znośna; komplikacje wystę- pają na podpoznanskich węzłach oraz stacjach w kierunku Kro- toszyna, Krzyża i Jarocina.

75 procent taboru poznań- skiej PKS wyjechało wczoraj na trasy, by z wielu z nich wrócić, nie dojeżdżając do miejsca przeznaczenia. Tak na przykład poranny autobus do Bydgoszczy zakończył po- dóż już w Murowaniej Gości- ni. Najtrudniej jeździć się kie- rowcom w okolicach Środy (Poznańskie), gdzie nawet nie możliwy jest wjazd do samego miasta. Jak nas poinformował zastępca kierownika Działu Dyspozycji Taboru poznań- skiej PKS — Władysław Mo- ryl, wczoraj w południe nie było wiadomości od 10 kierow- ców, którzy wyjechali na tra- sy poprzedniego dnia. Jedynie autobusy dalekobieżne kursu- ją — ze znacznym wszakże o- późnieniem.

Podobnie jak w styczniu br. wojewoda poznański powołał sztab, kierujący działaniami łagodzzącymi skutki śnieżnej zimy. (ask)

W Konińskim duże trudno- ści spowodowały ostatnie opa- dy w górnictwie i energetyce. Tory, którymi dowozi się wę- giel z odkrywki „Patnów” do elektrowni zasypane są pół- to rametową warstwą śniegu. Stacje napędowe taśmociągów zasypane są do wysokości bę- nów napędowych, czyli około 3 metrów. Zerwaniu uległ taś- mociąg na odkrywcę „Kazimierz”. Sytuację utrudnia brak taśm i kraźników do taśmociągów. Obecnie kopalnia stara się zapewnić takie dosta- wy węgla do elektrowni, by u- trzymać pracę bloków. Zapa- sy węgla na składowiskach e- lektrowni maleją. Obecnie e- lektrownia „Patnów” pracu- je z mocą 200 megawatów, e- lektrownia „Konin” wytwarza 110 megawatów, „Adamów” 340 megawatów, czyli około 25 procent mocy zespołu trzech konińskich elektrowni. (woj) Czytaj także Odgłosy

KRONIKA DNIA

WYŻSZE PŁONY Z ŁĄK

Podsumowano wyniki dorocznego konkursu łaskarskiego pn. „Zie- lone złoto — bogactwem rolnika”, organizowanego w woj. poznań- skim po raz 13. W roku 1978 do konkursu zgłoszono 22 791 ha, czyli ponad jedną trzecią trwałych użytków zielonych, a liczba uczestni- ków — zarówno spośród rolników indywidualnych i ich zespołów, jak i SKR-ów oraz spółdzielni rolniczych wyniosła 4 436. Na łakach konkursowych uzyskano z hektara 84 kwintale siana, czyli o 11,4 kw. więcej niż na łakach nie objętych konkursem. Podobnie plon ziele- nej masy — 401 kw. — przewyższał pozostałe o 21 kw.

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu 74 zwycięzcom kon- kursu łaskarskiego wręczono nagrody w postaci sprzętu rolniczego i nawozów. Wyróżniono także służbę rolną przodujących gmin. (zd)

Telefony DONOSZA

● W Wirach przy ul. Sreńław- skiej 4 (woj. poznańskie) w pry- watnym gospodarstwie roln- o-grodniczym wybuchł pożar. Przy- czyną jego powstania było nie- właściwe składowanie (blisko ko- miny) różnorodnych łatwopalnych przedmiotów. Straty wynoszą oko- ło 30 000 zł.

● Na ul. Górnośląskiej w Ka- liszu kierujący „Nysą” potracił na przejściu dla pieszych 68-letniego mężczyznę, którego z poważnymi obrażeniami przewieziono do szpi- tała.

● W Gnieźnie na ul. Dąbrówki potrącony został przez autobus mężczyzna. Wypadek, w którym poszkodowany odniósł obrażenia miał miejsce na przejściu dla pie- szych. (jz)

Wyróżnienie filmu A. Wajdy

W domu kultury „Vuk Kara- dżić” w Belgradzie, gdzie wyświe- tiano część filmów w ramach osta- tniego Międzynarodowego Festi- wału Filmowego „Fest-79”, odby- ła się uroczystość przekazania symbolicznych nagród. Za naj- lepsz film ostatniego festiwalu jury uznało „Człowieka z marmuru”, Andrzeja Wajdy. Na ręce przed- stawiciela Ambasady PRL prze- kazał dyplom uznania oraz sym- boliczną statuetkę. (PAP)

„Salut-6” 16 miesięcy na orbicie

Jak informuje Ośrodek Kie- rowania Lotem, już przeszło 16 miesięcy znajduje się w Kos- mosie stacja naukowa „Sa- lut-6”, wprowadzona na orbi- tę okołoziemską 29 września 1977 r.

Zgodnie z programem, kon- tinuowane są badania syste-

mów pokładowych, sprzętu i a- paratury w warunkach dłu- gotrwałego lotu kosmicznego. We dług danych informacji tele- metrycznej, temperatura w ko- morach wynosi 16 stopni Cel- sjusza, ciśnienie — 750 mm słupka rtęci. Przekazywane na Ziemię informacje są opraco- wywane i badane. (PAP)

TEMATEM OBRAD — PROFILAKTYKA SPOŁECZNA

Wczoraj rozpoczęły się w Warszawie 3-dniowe obrady I krajowej konferencji naukowej poświęconej problemom profilaktyki społecz- nej i resocjalizacji. Uczestniczą w niej naukowcy z różnych ośro- dów w kraju, zajmujący się szeroko pojętą problematyką zapobie- gania przestępczości i metodami przywracania społeczeństwu ludzi, którzy weszli na drogę łamania prawa. Celem konferencji jest pod- sumowanie dotychczasowych osiągnięć w tej ważnej, społecznej dzie- dzinie oraz dokonanie syntezy badań, które koncentrują się wokół psychosocjalnych uwarunkowań patologii społecznej, techniki za- pobiegania i resocjalizacji.

W pierwszym dniu obrad, po posiedzeniu plenarnym, rozpoczęła się dyskusja w pięciu sekcjach. (PAP)

NOWOCZESNE SPOSOBY MAGAZYNOWANIA

Zagadnieniom transportu specjalistycznego, mechanizacji i auto- matyzacji procesów magazynowania oraz środkom technicznym sta- żącym do tych celów poświęcone było sympozjum zorganizowane wczoraj w Warszawie przez bułgarsko-węgierskie przedsiębiorstwo „Intransmasz”. W związku z sympozjum otwarto wystawę prezen- tującą zakres działalności „Intransmaszu” i zapoznającą z produko- wanymi przez to przedsiębiorstwo wyrobami. (PAP)

Przedstawiciele dwudziesto- tysięcznej rzeszy indywidual- nych producentów wołowiny, mleka i hodowców bydła za- rodowego spotkali się wczoraj na organizacyjnym zjeździe w Poznaniu, na którym powo- łano ponownie do życia — ja- ko pierwszy w kraju — Wo- jewódzki Związek Hodowców i Producentów Bydła. W zjeź- dzie uczestniczyli przedstawici- le władz centralnych i woje- wódzkich m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu Czesław Gałgan i prezes WK ZSL Wa- lenty Kołodziejczyk.

Główne zadanie nowo powo- łanego Związku — polega na aktywizacji chowu bydła, zwłaszcza mlecznego w woje- wództwie poznańskim, doradz-

Pierwszy w kraju

W Poznaniu powołano Wojewódzki Związek Hodowców i Producentów Bydła

twie fachowym i wszechstron- nej pomocy dla producentów wołowiny i mleka oraz gos- podarstw specjalizujących się w hodowli zarodowej. Na te po- moc mogą liczyć powstałe we wsiach sekcje, a w gminach koła producentów i hodowców bydła, ściśle powiązane orga- nizacyjnie z działalnością kół- lek rolniczych i spółdzielni kół- lek rolniczych na wsi. Wyrów-

nywanie dysproporcji między poszczególnymi gospodarstwami indywidualnymi i gmina- mi, opieka nad stale powięk- szającą się liczbą gospodarstw specjalistycznych, a jest już takich w województwie poz- nańskim blisko 500, starania o powiększanie i ulepszanie ba- zy paszowej — to cele Związ- ku, które są popierane przez władze wojewódzkie. (emp)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz In- stytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okre- samy opady śniegu.

Temperatura minimalna od mi- nus 15 do minus 17 stopni, maksy- malna od minus 9 do minus 11 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, okresami porywiste.

Wczoraj o godzinie 19 zanoto- wano następujące temperatury w Poznaniu minus 9 stopni, w Ka- liszu minus 7 stopni, w Koninie minus 10 stopni, w Lesznie minus 9 stopni, w Pile minus 10 stopni; ciśnienie 757 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Dzisiaj zaczynamy

Trzydziesty piąty rok wydawania „Głosu“

Brzmni to anegdotycznie, lecz tak się zdarza: oto piszą do redakcji z jakiejś okolicy Czytelnicy, nadmieniając marginesowo, iż z „Głosem Wielkopolskim“ czują się związani od przedwojennych lat, kiedy już prenumerowali ten dziennik.

Errare humanum est — przeto nie miejmy nikomu za złe, iż przesuwamy pewne fakty w czasie, bądź bezwiednie „przedobrze“. W rzeczywistości bowiem „Głos Wielkopolski“ zaczął się ukazywać w roku 1945. Ale mają prawo mylić się Czytelnicy, skoro niedopatrzenia można znaleźć na stronach dzieł naukowych. W szacownej publikacji, zatytułowanej „Prasa polska“ (tom II, wydanej przed trzema laty pod egidą PAN), można przeczytać, iż „Głos Wielkopolski“ ukazywał się już z początkiem XX wieku (!) i próżno by w tej książce szukać erraty, że to o „Głosie Wielkopolskim“ chodzi...

Zatem kilka przypomnień. Rozpoczął się rok 1945. Do Poznania w trzeciej dekadzie stycznia wkraczają jednostki Czerwonej Armii, wypierając wojska hitlerowskie najpierw z periferii, następnie ze śródmieścia, ostatecznie je okrążając w obwarowaniach cytadeli. W tym czasie pod patronatem Wydziału Informacji i Propagandy nowo zorganizowanego Urzędu Wojewódzkiego, zawiązuje się 10 lutego redakcja pierwszego w wyzwolonym mieście dziennika; przybiera on miano — „Głos Wielkopolski“. W cztery dni później, 16 lutego, mieszkańcy wolnych już od hitlerowskiego okupanta dzielnic miasta otrzymują z rąk oficjalnych sprzedawców pierwsze wydanie znów polskiej gazety. Po pięciu i pół latach wszechwładnego panowania niemieczyzny.

Trwają zacięte boje o przedpola cytadeli a potem o nią samą, przekształconą przez hitlerowskie dowództwo w ostatni bastion „twierdzy Poznań“. Piszą o tym dziennikarze „Głosu“, a wkrótce informują o zwycięskim szturmie żołnierzy radzieckich i wspomagających ich cytańców na ostatnie pozycje niemieckie. 23 lutego Poznań jest wolny!

To było 34 lata temu. Współtwórcy wówczas „Głos Wielkopolski“ dziennikarze i drukarze nie zastanawiali się nad tym, iż z perspektywy czasu zasadne się stanie uznanie tego dziennika — obok „Życia Warszawy“ — za pismo powstałe w warunkach frontowych.

Od tamtej daty — 16 lutego 1945 — dzieł nas ogrom pracy, przemian, dokonań. Przez prawie trzydzieści pięć lat „Głos“ starał się pomagać społeczeństwu i władzom — najpierw w odbudowie zniszczonego Poznania i innych miast, pisząc o trudzie pierwszych dni, informując o najważniejszych sprawach, współorganizując przedsięwzięcia pomocne w odgruzowywaniu, w odbudowie, w przywró-

ceniu polskiego charakteru przestarzałej Ziemi Wielkopolskiej i jej stolicy.

W roku 1945 „Głos Wielkopolski“ był jedynym wydawanym w Poznaniu dziennikiem. Z tej racji stał się kroniką tamtych dni — dni patriotycznego entuzjazmu, zapołu odbudowy, partyjnych działań na rzecz rewolucyjnych przemian. Służenie społeczeństwu, integrowanie go wokół idei uczynienia z Polski państwa silnego jednnością obywateli, rozbudowywanym przemysłem, silnym sojuszem ze Związkiem Radzieckim, ustrojem sprawiedliwości społecznej, głębokością reform — leżało u podstaw naszej dziennikarskiej pracy.

Myśl polityczna, przyszłościowa działaniom zespołu „Głosu“ w początkowym okresie, wywodziła się z wskazań Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, z biegiem czasu przybierając kształt idei Frontu Narodowego, później — Frontu Jedności Narodu, któremu przewodził PZPR.

Po okresie zmagania z usuwaniem zniszczeń, z przywracaniem życia fabrykom, przedsiębiorstwom, organizowaniem instytucji, szkół, służby zdrowia, handlu, komunikacji, ukazowania przejawów nowej rzeczywistości — nastąpił czas inicjowania wymiany poglądów, propagowania rozmaitych akcji o charakterze polityczno-społecznym, gospodarczym i kulturalnym. Dziennikarze „Głosu“, pomni tradycji gazety utworzonej w warunkach frontowych — uznali za swój patriotyczny obowiązek działalność na froncie ideologicznym. Staraliśmy się współkształtować świadomość społeczeństwa, ukazywać znaczenie doniosłych zmian i dokonań, wytyczonych przez partię i pod jej kierownictwem urzeczywistnianych.

Lata pomiędzy datami: 16 lutego 1945 — 16 lutego 1979, stanowią okres burzliwych przemian, ogromnego trudu i historycznego dorobku. Nigdy w dziejach kołębka państwowości polskiej — Wielkopolska, podobnie jak cały kraj, nie rozwijała się równie szybko i pomysłnie. Kolejne wydania „Głosu Wielkopolskiego“ (a ukazało się tych numerów dotychczas prawie jednście tysięcy) stanowią odbicie zachodzących zmian, sukcesów, nieraz — niepowodzeń. Słowem drukowanymi i organizatorskimi poczynaniami służyliśmy interesowi społecznemu.

Dzisiaj, gdy „Głos“ — najstarszy dziennik regionu — wkracza w trzydziesty piąty rok wydawania czerpiemy impulsy do dalszej pracy z tego, co społeczeństwo tej ziemi dokonało, z dorobku, który wypadnie niezadługo, z okazji jubileusza 35-lecia Polski Ludowej, su mówić. W naszym codziennym dziennikarskim działaniu liczymy niezmiennie na pomoc szerokiego kręgu odbiorców i serdeczną więź z redakcją, utrzymywaną przez Was, Drodzy Czytelnicy, z Waszym dziennikiem — od lat.

— Można by powiedzieć, że czym dla mieszkańców miast są „społeczności“ ośrodki „Praktyczna Pani“, tym dla kobiet wiejskich ośrodki „Nowoczesna Gospodyni“; uważam jednak, że te drugie odgrywają większą rolę w środowisku, w którym działają, ze względu na jego specyfikę. Korzysta z nich większość damskiej społeczności miasteczka i wsi.

Od nas zależy, aby w maksymalnym stopniu pomagać i ułatwiać życie kobiet, uczyć je wielu pożytecznych rzeczy. Rami działalności ośrodków stałe się rozszerzają. Do tradycyjnych już kursów kroju, szycia, gotowania, racjonalnego żywienia czy robót ręcznych doszły nowe funkcje: pokaz korzystania z nowoczesnego sprzętu gospodarstwa domowego, porady kosmetyczne, udzielanie wskazówek w sprawie przygotowywania wszelkich innych uroczystości rodzinnych itp. Coraz więcej kobiet wiejskich korzysta na przykład z szybkowarów, które

OD NAS ZALEŻY

rych zalety poznały na pokazach, a które oszczędzają im dużo czasu przy przygotowaniu posiłków. Potrafią przygotować wymyślne potrawy na przyjęcia i elegancko nakryć stół, znają zasady dietetycznego żywienia itp.

W tym roku zamierzamy dla dziewcząt po ukończeniu szkoły podstawowej, utworzyć tak zwaną „szkołę żon“, aby już od młodych lat wdrożyć się do prac, które kiedyś wykonywać będą na własnym gospodarstwie. Przede wszystkim jednak w tym roku — Międzynarodowym Roku Dziecka — nasilimy naszą pracę z najmłodszymi. Chcemy utworzyć przy ośrodku kilka plastycznych, w których dzieci będą mogły ujawnić swoje talenty oraz w ogóle rozwijać działalność oświatowo-wychowawczą w różnych formach. (zd)



Fot. — R. Królak

Mówiła **BOGNA CELMER**, kierowniczka Ośrodka „Nowoczesna Gospodyni“ przy Gminnej Spółdzielni w Osiecznej, woj. leszczyńskie.

Wyjątkowo rozległe i gruntowne zmiany przynosi obecny rok naszemu budownictwu. Pierwszą nowością było zmniejszenie zadań: wartość robót, które w tym roku wykonać mają wszystkie w kraju przedsiębiorstwa budowlane, jest o 10 miliardów złotych niższa, niż przewidywał plan ubiegłoroczny. W rezultacie po raz pierwszy od lat budownictwo nie przebiega wśród zleceń inwestorów. Powinny zyskać na tym zwłaszcza inwestycje osiedlowe i ogólnomiejskie, na które dotychczas często nie starczało „mocy“. Drugie nowum ma bodaj jeszcze większe znaczenie. Polega na wprowadzeniu zasady, że budowlani będą wynagradzani za samą tylko pracę, czyli przy ustalaniu funduszu plac przedsiębiorstwa nie będzie uwzględniana wartość zużytych materiałów, zleczanych usług remontowych i transportowych oraz pozostałych elementów, składających się na tzw. przerób finansowy.

Przez wiele lat oczekiwano od budownictwa przede wszystkim szybkiego przekazywania nowych obiektów. Budowlane „moce“ były wciąż skromniejsze od zapotrzebowania gospodarki; feli zatem wykonawca przyjął zlecenie, nie wy padało zbytnio patrzeć mu na ręce... Przymykano oczy na marnotrawstwo materiałów, niedostateczne wykorzystywanie sprzętu, stosowanie coraz droższych technologii. Jednak gdyby przywiązywano najwyższą nawet wagę do gospodarności, przy dotychczasowym systemie wynagradzania załóg budowlanych niewiele zdokonałoby osiągnąć.

Wysokość zarobków budowlanych zależała bezpośrednio od wysokości „przerobu“ finansowego; nie też dziwnego,

Rozstanie z fetyszem „przerobu“

W BUDOWNICTWIE BARDZIEJ GOSPODARNIE

że „przerób“ był dla budowlanych fetyszem, że starano się, aby był jak najwyższy. Przy takim systemie najbardziej opłacałoby się postawienie domu ze złota. Efekt finansowy byłby znakomity, a pracy niewiele. Łatwo zrozumieć, że dotychczasowy system wynagradzania wykonawcy miał niemały wpływ na ciągły wzrost kosztów budownictwa.

Jak już wspomnieliśmy, nowy system wynagradza za samą tylko pracę. Przyjęto przy tym zasadę, że ceny płacone za roboty budowlano-montażowe przez inwestora są stałe. Nie zależą na przykład od technologii, czyli im tańszymi metodami wykonany zostanie dany obiekt, tym większe kwoty po zostaną na wynagrodzenie wykonawcy. Podobnie im mniej zmarnuje się materiałów, im lepiej wykorzystywane będą maszyny, im niższe odsetki wypadnie zapłacić od uzyskanych kredytów — a ten ostatni element zależy także od przebiegu robót — tym więcej zarobią budowlani. Stąd oczywisty wniosek, że nowy system rozliczeń zmusza budownictwo do gospodarności.

Przy nowym systemie finansowym będzie się opłacało budować tanio, co bez wątpienia przyczyni się do większej efektywności naszych wysiłków inwestycyjnych. Ogromną wagę ma ponadto obecnie tym systemem także biur projektowych. Dotychczas wynagrodzenie pro-

jektantów zależało od wartości kosztorysowej planowanych przez nich obiektów: opłacało się zatem wybierać kosztowne rozwiązania, technologie, materiały. Rozrzućność tę ogranicza nowy cennik prac projektowych, który bierze pod uwagę przede wszystkim wartość użytkową planowanego obiektu.

Nie wyczerpuje to jeszcze nadziei, jakie wiąże się z nowym systemem. Oczekuje się na przykład, że przyczyni się on również do podniesienia standardu robót budowlanych. Wszelkie kary związane ze złą jakością oraz koszty robót poprawkowych obciąża bowiem fundusz plac wykonawców.

Zasady nowego systemu zostały już praktycznie sprawdzone. Dokładnie od roku obowiązują w zjednoczeniu „Elektryczność“, potwierdzając wiarygodność nadziei. Upowszechnienie systemu w całym budownictwie nie będzie, bez wątpienia, proste. Trzeba zerwać z zakorzenionymi nawykami, zmienić sposób patrzenia na budowlanych na własną pracę. W nowym systemie zależność między zarobkami a włożonym wysiłkiem będzie nieporównanie bardziej oczywista. Jest to duża szansa dla budowlanych, którzy pracując lepiej będą mogli oczekiwać wymiernych rezultatów także dla siebie.

URSZULA SZYPERSKA

Trudno iść przez zimę...

Fot. — R. Królak



Słyszysz się, że jednym z większych problemów kulturowych i cywilizacyjnych miast jest zanik związków międzykulturowych mieszkańców. Mówiąc prosto — wszyscy są sobie obcy, a znajomości (np. w nowych osiedlach) ograniczają się i to nie zawsze, do sakramentalnego „dzień dobry“. Socjolodzy zauważają, że w „wymieszanych“ społecznie osiedlach zanika zwyczaj sąsiedzkiej życzliwości, pomocy. Usiłuje się temu przeciwdziałać, obwiniając przy okazji za istniejący stan rzeczy różne instytucje i organizacje.

Okazuje się, że nie wszędzie jest tak źle. A oto dowód — historyjka, która przydarzyła się mieszkańcom nowego osiedla w Koninie.

Był wczesny rano, gdy właściciel małego „Fiata“ wyruszył do pracy. Próba uruchomienia silnika zakończyła się awarią — pękła linka od rozrusznika. Niby drobniaczek, ale przy kłopotach z częściami za miennymi kłódkami awaria jest znaczącym problemem. Ten kierowca miał już jednak z linką do rozrusznika doświadczenie z poprzednim samochodem. Znowu dro-

gie — kilka miesięcy wcześniej przydarzyło mu się to samo, wiedział więc, jak sobie poradzić. Wrócił do domu, przyniósł, co trzeba i uruchomił silnik metodą „na wieszak“. (Istnieje też inna „na linkę“). Obie powinny być obowiązko-

Z życia wzięte

Gdy ludzi wiąże zerwana linka

wo popularyzowane na kursach samochodowych. Polega ją — po otwarciu pokrywki silnika — na naciśnięciu dźwigni rozrusznika czymś twardym i sztywnym).

Dzień był pochmurny, lecz szczęśliwy. W „Polmozbycie“ były linki i po obiedzie samo chód był już sprawny.

Teraz zaczyna się związek między mieszkańcami osiedla i ich wzajemna pomoc. Koledze naszego kierowcy popsuł się zamek u drzwi w bliźniaku do rozrusznika doświadczenie z poprzednim samochodem. Znowu dro-

gie, lecz znane kłopoty sprawiały, że doszło do małej sprzeczki małżeńskie, bo to właśnie połowica drugiego kierowcy niefortunnie otwierała drzwi. Drugi kierowca nie miał już szczęścia. W „Polmozbycie“ powiedzieliśmy mu, że to dro-

gie, tyle, że teraz po obiedzie magazyn z częściami jest zamknięty. „Przyjeżdż pan jutro“ — zakończono rozmowę.

W następstwie pierwszy właściciel małego „Fiata“ otrzymał wieczorem telefon od drugiego z prośbą o pomoc. Miał podjechać swym samochodem blisko pojazdu sąsiada, by umożliwić otwarcie popsu-tych drzwi i ewentualną kradzież. Wyszedł z domu i powtórzyła się jego poranna przygoda. Pękła linka. Pozostał znowu wieszak lecz niestety. Za-

mek pokrzywił silnika zamrażając w czasie naprawy w „Polmozbycie“ śnieg na dachu samochodu stopniał a woda uciekała do zamka i potem zamrażała. Tu wyjaśnić należy, iż istnieją płyny zapobiegające takim zdarzeniom, lecz moż-

na je nabyć głównie latem. Przedstawiciel przedsiębiorstwa go społeczeństwa zagroził czajnik wody, połał zamek i uruchomił w wiadomy sposób silnik. Reszta była prosta. Sądził zawiązał jeszcze drutem drzwi od wewnątrz, a ponieważ byłby nadal odchylone, domknął je, wciskając między samochody butelkę po wodzie grodzkiej.

Wieczór zakończył wspólny papieros i zaproszenie pierwszego kierowcy przez drugiego na kolację.

Rano rozdrutowywali i zapalali wieszakiem samochody osobno. Spokotli się w „Polmozbycie“ i — wieczorem. Było przyjemnie. Wymieniali uwagi, jak naprawić ciekawą kran, co jeden drugiemu może załatwić oraz inne informacje z cyklu „zrob to sam“. Przy okazji ich znajomość wyraźnie się zacieśniała. Odkrywali w sobie wzajemnie nowe pozytywne cechy, dziwiąc się, że ich znajomość była dotychczas tak powierzchowna i okazjonalna. Zrozumieli, że każdy z nich ma w osiedlu człowieka, na którego można zawsze liczyć.

Następnego dnia uśmiechali się serdecznie do nieznajomych. W każdym wiedzieli swoje potencjalnego przyjaciela. Każdemu chcieli też przyjść z pomocą. Jeden z nich zaproponował nawet pani pchającej wózek swą pomoc, lecz nie zyskał aprobaty. Nie przejął się tym. Dzień pouszedni przekonał go, że ludzie są sobie życzliwi.

I tak dzięki „Polmozbycie“ i trudnościom w nabywaniu części zamiennych początek został zrobiony.

WOJCIECH PLUTOWSKI

Więcej kadr medycznych

Pięć lat realizacji programu rozwoju ochrony zdrowia i opieki społecznej przyniosło znaczny wzrost liczby kadr medycznych. W latach 1973—1977 przybyło 8763 lekarzy, 2203 lekarzy dentystów, 2254 farmaceutów.

Uzyskano poprawę wskaźnika lekarzy na 10 000 ludności — z 17,4 w 1976 r. do 17,7 w 1977 r. i farmaceutów z 4,4 do 4,5. Wskaźnik lekarzy dentystów kształtował się na poziomie roku 1976 i wynosił w 1977 r. 4,8. Liczba zarejestrowanych pielęgniarek i położnych wyniosła w 1977 r. 160 014 (w tym pielęgniarek 144 798).

W roku 1977, po raz pierwszy w nowym układzie administracyjnym, zaistniała sytuacja, że tylko w 1 województwie odnotowano nieznaczny ubytek lekarzy. W 48 województwach nastąpił wzrost liczby lekarzy bądź, ich liczba pozostała na niezmienionym poziomie. (PAP)

LUDZIE I WYDARZENIA

Religijny przywódca irańskich szajitów — ajatollah Chomeini postawił na czele tymczasowego rządu islamskiego, jednego ze swoich doradców — Mehdi Bazargana.

Mehdi Bazargan urodził się w 1907 roku w rodzinie teherańskiego kupca. W latach 1926-33 przebywał na stypendium w Paryżu, gdzie ukończył studia techniczne w Centralnej Szkole Mechaniki i w ciągu kolejnych trzech lat uzyskał specjalizację w dziedzinie urządzeń dla przemysłu tekstylnego. Po powrocie do Iranu w roku 1936 i odbyciu służby wojskowej objął katedrę na Uniwersytecie Teherańskim i pracując tam pełnił równocześnie funkcje doradcy do spraw techniki w ministerstwie finansów i Banku Narodowym.

Rozpoczynając działalność polityczną, przyłączył się do postępowej grupy Mohammada Mosaddeka, stając się w ciągu kilku lat jednym z jego najbliższych współpracowników. W utworzonym przez Mosaddeka w roku 1951 rządzie kierował najpierw resortem oświaty, a potem upaństwowionym przedsiębiorstwem naftowym NIOC. Po upadku Mosaddeka, Mehdi Bazargan został na kilka lat osadzony w więzieniu. Po wyjściu na wolność podjął działalność polityczną, biorąc czynny udział w reaktywowaniu opozycyjnego Frontu Narodowego.

W latach sześćdziesiątych został ponownie aresztowany. Po opuszczeniu więzienia przebywał za granicą. Przyłączył się do antycesarskiego ruchu



ajatollaha Chomeiniego, z którym pozostawał w ścisłym kontakcie. Mehdi Bazargan powrócił do kraju jesienią ubiegłego roku i utworzył w Teheranie Stowarzyszenie Obrony Wolności i Praw Człowieka.

Przed spotkaniem z radzieckimi przywódcami

Konferencja prasowa V. G. d'Estaing

W czwartek, 15 lutego, odbyła się w Pałacu Elizejskim konferencja prasowa Valéry'ego Giscarda d'Estaing, w której uczestniczyło ponad 400 dziennikarzy francuskich i korespondentów zagranicznych akredytowanych w Paryżu.

Szef państwa francuskiego nawiązał do swej zbliżającej się wizyty w Moskwie i rozmów, jakie w końcu marca przeprowadzi z przywódcami radzieckimi. Podkreślił, że polityka odprężenia stanowi podstawę francuskiej polityki zagranicznej. Przypomniał też, że wiele razy wskazywał, iż nie istnieje żadna alternatywa dla odprężenia, jeśli rzeczywiście pragnie się powstrzymać wyścig zbrojeń i uniknąć wzrostu napięcia w stosunkach między narodowych.

Valéry Giscard d'Estaing jest

głęboko przekonany, że przywódcy radzieccy pragną pokoju. Oba kraje — Francja i ZSRR — przywiązane są do polityki odprężenia. Stosunki dwustronne są w chwili obecnej bardzo dobre — istnieje też możliwość dalszego ich zaociesnienia we wszystkich dziedzinach. **Francja pragnie wspólnie ze Związkiem Radzieckim przyczynić się do likwidacji ognisk napięcia na świecie.**

Mówiąc o stosunkach francusko-chińskich prezydent przyznał, że Francja była pierwszym krajem zachodnim, który jeszcze w 1964 roku uznał Chiny ludowe. Francja zawsze uważała, że Chiny powinny zająć należne im miejsce w społeczności międzynarodowej. Równocześnie jednak rozwój stosunków z Chinami nie może być wykorzystywany do nasilania napięcia międzynarodowego. (PAP)

Wojenne groźby Pekinu wobec narodu wietnamskiego

W Hanoi opublikowano memorandum Ministerstwa Spraw Zagranicznych SRW o nasileniu przez kół rządzące Chin prowokacji zbrojnych na granicy z Wietnamem i intensywnych przygotowań Pekinu do wojny przeciwko Socjalistycznej Republice Wietnamu. W okresie od 1957 do 1977 roku, pod różnymi pretekstami, strona chińska zaatakowała 50 kawałków terytorium Wietnamu w rejonach pogranicznych i spowodowała

ła ponad 2000 incydentów zbrojnych.

Ostatnio te zbrojne prowokacje nasiliły się. Kierownictwo pekińskie otwarcie grozi wojną Wietnamowi — państwu nie zawiśnięmu i suwerennemu.

Naród wietnamski i rząd SRW — głosi memorandum — zdecydowanie demaskują i potępiają wrogie akty i wojenne groźby pekińskich kół rządzących, które rzucają poważne wyzwanie miłującemu pokój narodowi i państwu.

W przemówieniu, które wygłosił trzy dni wcześniej na Uniwersytecie Teherańskim, M. Bazargan za jedną z najpilniejszych kwestii do rozwiązania przez nowy rząd uznał od budowę gospodarki kraju, uprzedzając przy tym społeczeństwo, aby nie oczekiwało natychmiastowej poprawy.

Uważamy jest za polityka niezależnego. Nie waha się polemizować nawet z religijnym przywódcą Ruhollahem Chomeinim. Bazargan oświadczył między innymi w wywiadzie dla prasy, że „bardzo pięknie jest mówić w Paryżu o tymczasowym rządzie, ale po powrocie do Iranu, Chomeini powinien zrewidować swe pozycje”.

Wiele z jego wypowiedzi zdaje się także świadczyć, że Bazargan zamierza w dużej mierze kontynuować politykę swego poprzednika. Podkreśla się, że dążąc do obalenia Szapur Bachtia, wyrażał uznanie dla niektórych reform przeprowadzonych przez niego. M. Bazargan powiedział o poprzednim premierze: „największa różnica polega na tym, że my nie wierzymy w monarchię, a on wierzył. Obecna konstytucja i ta, którą my proponujemy nie różnią się zbyt wiele między sobą”.

ROCH KOWALSKI

6000 osób liczyła SS-mańska załoga

obozu w Oświęcimiu-Brzezince

Przed sądami odpowiadało

tylko 750 zbrodniarzy hitlerowskich

Państwowe Muzeum w Oświęcimiu systematycznie wzbogaca zbiory dotyczące martyrologii narodu polskiego w b. obozie koncentracyjnym Oświęcim — Brzezinka. Stała ekspozycja mieszcząca się w podziemnym bloku nr 15 pt. „Walka i martyrologia narodu polskiego w okresie II wojny światowej” wkrótce rozszerzy istniejącą od 1955 r. ogólną wystawę ilustrującą hitlerowskie zbrodnie w KL Auschwitz.

Przypomnijmy, że obóz Oświęcim — Brzezinka założony został w maju 1940 r. na Zasolu — przedmieściu Oświęcimia; pierwsze transporty polskich więźniów hitlerowskich z więzień tzw. Generalnej Guberni, ze Śląska i Wielkopolski, przybyły 14 czerwca 1940 r. Oświęcim stał się wkrótce ogromnym kombinatem zagłady; wyniszczono w nim więźniów 30 narodowości (głównie Polaków). Od 1942 r. obóz stał się także ośrodkiem masowej eksterminacji ludności żydowskiej. Od marca 1943 r. tatowano więźniom numery rejestracyjne — na lewym przedramieniu, niemowlętom oraz małym dzieciom — na lewym udzie, jeńcom radzieckim — na piersi. Tutaj też przeprowadzili hitlerowscy zbrodniarze pierwsze próby masowego uśmiercania za pomocą gazu — cyklonu.

Do 1943 r. zbudowano w Brzezince 4 komory gazowe i krematoria w wyniku czego liczba mordowanych i palonych wzrosła do około 20 000 na dobę. Do 1943 r. zwłoki palono także na stosach i w wykopanych do tego celu dołach. Transporty przeznaczonych na śmierć kierowano do komór gazowych wprost z pociągów, bez rejestracji i ewidencji.

W Polsce w okresie od 1945 r. skazano wielu zbrodniarzy hitlerowskich, którzy popełnili przestępstwa w obozach koncentracyjnych. I tak, przed Najwyższym Trybunałem Narodowym toczył się w dniach od 11 marca do 29 marca 1947 r. proces przeciwko byłemu komendantowi obozu w Oświęcimiu R. Hössowi. Został on wyrokiem z 2 kwietnia 1947 r. skazany na karę śmierci, wyrok wykonano na terenie byłego obozu w Oświęcimiu. W dniach od 24 listopada do 18 grudnia 1947 r. toczył się przed NTN w Krakowie tzw. proces oświęcimski przeciwko 40 członkom załogi obozu w Oświęcimiu. Na ławie oskarżo-

Kwestia rodezyjska

Krytyka stanowiska

Waszyngtonu

Grupa państw afrykańskich w ONZ poddała surowej krytyce stanowisko Waszyngtonu w kwestii rodezyjskiej, oskarżając USA o sprzyjanie rasistowskiemu reżimowi Smitha.

Rozpowszechniony w siedzibie ONZ komunikat stwierdza, że kraje afrykańskie z oburzeniem przyjęły wiadomość o zamiarze Kongresu USA wysłania do Rodezji swych przedstawicieli, którzy mają obserwować przebieg tzw. wyborów wyznaczonych przez reżim Smitha na koniec kwietnia br. w ramach „wewnętrznego uregulowania” sytuacji. (PAP)

Sprawa zabójstwa A. Dubsa

Oświadczenie

rządu Afganistanu

Afgańska Agencja Bakhtar rozpowszechniła oświadczenie rządu Demokratycznej Republiki Afganistanu w którym wyraża się głębokie ubolewanie z powodu faktu, że grupa terrorystów i wrogów Afganistanu zabiła ambasadora USA w Kabulu — A. Dubsa.

Oświadczenie stwierdza, że przewodniczący Rady Rewolucyjnej i premier DRA N. M. Taraki wyświadczył depesze do prezydenta USA J. Cartera z wyrażeniem głębokiego współczucia.

Rząd DRA oświadcza, że to godne ubolewania wydarzenie było dziełem wrogów narodu Afganistanu i przeciwników przyjaźni między narodem Afganistanu i narodem amerykańskim. (PAP)

SPORT-SPORT

O „Złoty Pas” A. Polusa

Turniej bokserski w Gnieźnie

Ośmy z kolei, a piąty w mieście dzynarodowej obsadzie, turniej bokserski młodych zawodników (do lat 20) O „Złoty Pas” A. Polusa rozpoczął się wczoraj w sali WOSIR-u w Gnieźnie.

Ostatecznie do zawodów przyłączyło się 92 młodych pięściarzy z 9 państw: Bułgarii — 6, CSRS — 5, Francji — 7, Jugosławii — 3, Mongolii — 5, NRD — 6, Rumunii — 5, ZSRR — 5 oraz Polski — 50. Najliczniej obsadzone wagi to: lekkopółśrednia — 16 startujących, papierowa i piórkowa (zwykle ca w tej wadze otrzymała główne trofeum turnieju — symboliczny „Złoty Pas” Polusa) — po 11. W grupie 50 bokserów polskich jest 7 reprezentantów okręgu poznańskiego.

Wczoraj ogółem odbyło się 26 walk, z tego 11 w serii przedpołudniowej. Stały one na niezłym poziomie. Szczególnie podobać się mogły pojedynki: Szampa (Polska), który w wadze papierowej jednogłośnie zwyciężył Narastu (Mongolia) oraz w lekkopółśredniej, w której po bardzo zaciętym przebiegu Salbach (NRD) wygrał 3:2 z Kucharzewskim (Polska). Niestety aż 5 naszych reprezen-

tantów odpadło z turnieju już w serii przedpołudniowej (Mikolajczyk, Doroszkiewicz, Torzewski, Strugarek, Kucharzewski i Skrzyński — wszyscy w lekkopółśredniej), natomiast awansowała szóstka: Szampa, Majdański, Zenker, Dobosz, Palej i Petrych.

Walki wieczorne zakłóciła krótkotrwała awaria prądu. W wadze piórkowej w której pięściarze rywalizują o główne trofeum turnieju Duszczak z Wartycy Srem przegrał już w pierwszej rundzie z Rumunem Tirocovicu (przewaga), natomiast Cichosz pokonał Spranda (CSRS). Awansował w lekkosredniej, po zaciętym pojedynku K. Stachowiak (Olimpia Poznań) zwyciężając 3:2 Sobczyńskiego. Niespodzianką była porażka jednego z bardziej znanych młodych polskich pięściarzy C. Dawca z Żarankiewiczem (2:3) w wadze ciężkiej. Do dalszych walk zakwalifikowali się między innymi Polacy: R. Hyży z Prosmi w piórkowej oraz Misiak w półśredniej, Miłowicki w półciężkiej Kropiewnicki w ciężkiej.

Dzisiaj początek walk o godz. 11, a po południu o godz. 17. (ad)

Puchar Europy

Kadra PZPN

wygrzywa w Tunezji

Koszykarki AZS

przegrały w Belgradzie

W meczu ćwierćfinałowym o Puchar Europy koszykarki AZS Poznań przegrały w Belgradzie z Czerwoną Zvezdą 84:95 (37:48). Nawiczej punktów zdobyła dla Czerwonej Zvezdy: A. Vukmirovic — 20, Djunkovic — 18 i Pekic — 14; dla AZS: K. Morowska — 26, Gumowska — 23 i Jergen — 15. (PAP)

Tylko jedno zwycięstwo

szczypiornistów Grunwaldu

W środę i w czwartek piłkarze ręczni ekstraklasy rozegrali kolejne mecze ligowe. Poznański Grunwald występował w Łodzi, gdzie zmierzył się z Anilaną.

Srodkowe spotkanie zakończyła porażka poznaniaków 22:20 (10:11) było bardzo zacięte. Na pięć minut przed końcowym gwizdkiem wynik był remisowy (20:20). W tym spotkaniu najwięcej bramek zdobyli: dla Grunwaldu — Z. Ratajczak 8, dla Anilany — R. Przybysz 11.

W pojedynku rewanżowym lepiej zaprezentował się Grunwald, wygrywając 27:23 (16:12).

Tylko do 17 minut meczu Anilana dotrzymała kroku wojakom. Od tego momentu Grunwald systematycznie powiększał przewagę, by ostatecznie zasłużyć zwycięstwo. W tym meczu najsukieczniejszymi okazali się: w zespole Grunwaldu T. Dybol — 8, Z. Ratajczak — 6; w drużynie Anilany R. Przybysz i G. Kosma po 7.

Po rozegraniu 26 spotkań w tabeli I ligi prowadzi Hutnik Kraków 39 pkt., przed Pogonią Zabrze 32 pkt., na trzecim miejscu jest Grunwald 27 pkt., a na czwartym Anilana 26 pkt. (jz)

Porażka Posnania w meczu rewanżowym

Wczoraj w meczu rewanżowym rozgrywek o mistrzostwo II ligi w piłce ręcznej mężczyzn Posnanie uległo Ostrowi 21:22 (5:12). Po bardzo słabej grze w pierwszej połowie, poznaniacy zmobilizowali się w drugiej części spotkania i odrobili straty. W 26 minutach dru-

giej połowy wyrównali na 20:20, ale w końcówce goście okazali się lepsi.

Najwięcej punktów dla Posnania zdobyli: Zieliński 5, Ratajczak 4, Dyzman 4, dla Ostrowi: Szukowski i Matczak po 5. (rk)

Hokeiści Tarpana grają z Borutą

W sobotę i niedzielę jedyna poznańska drużyna hokeja na lodzie — Tarpan — rozegra dwa mecze z Borutą Zgierz o mistrzostwo III ligi. Do końca rozgrywek pozostały poznaniakom jeszcze trzy kolejki spotkań. 3 i 4 marca Tarpan podejmie na własnym lodowisku warszawskie Okęcie, 10 i 11 marca zmierzy się w Siedlcach z tamtejszą Pogonią oraz 17 i 18 marca w Gorzowie ze Stilonem.

Drużyna, która ostatecznie zajmie 1 miejsce w tabeli awansuje do II ligi. Obecnie w walce o ten awans liczą się dwie drużyny: Tarpan i Bo-

ruta. Z tego względu mecze, które rozegrają ze sobą te zespoły w sobotę i niedzielę mają wielką wagę. Poznaniacy, żeby awansować muszą wygrać obydwie.

Nie będzie to łatwym zadaniem, gdyż Boruta jest zespołem bardzo silnym, a w drużynie Tarpana trójka czołowych hokeistów — Z. Graczyk, J. Kopyś i A. Kargul — odniosła niedawno kontuzje i nie prezentuje jeszcze pełni swoich możliwości.

Obydwa spotkania odbędą się na „Bogdance” — w sobotę o godz. 17 i w niedzielę o tej samej porze. (rk)

HUMOR I SATYRA



Zwielokrotnione malowanie „artysty”...

Znow walki w stolicy Czadu

W stolicy Czadu — N'Djamenie na nowo rozgorzała starcia zbrojne między oddziałami wojskowymi związanymi z premierem Hissenem Habre a armią wierną prezydentowi Feliksowi Malloumowi. Między oboma tymi politykami trwa obecnie walka o władzę.

Sudańska Agencja Informacyjna (SUNA) w depeszy ze stolicy Czadu nadała w czwartek, że prezydent republiki, gen. Felix Malloum, schronił się w francuskiej bazie wojskowej w N'Djamenie. Władzę miał przejąć szef żandarmerii czadzkiej, Wadal Abdelkader. (PAP)

Wojewódzka Usługowa Spółdzielnia Pracy
w Poznaniu — Oddział w Śremie, ul. 1 Maja 2

W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI

wykonuje:

- roboty tynkarsko-murarskie
- roboty malarskie (malowanie i tapetowanie mieszkań, malowanie szklarni)
- roboty instalacyjne (centralne ogrzewanie, urządzenia wodno-kanalizacyjne)
- roboty blacharsko-dekarskie
- mycie okien
- wszelkiego rodzaju usługi plastyczne
- usługi ślusarskie (budowa szklarni, wybiegi dla bydła, kojce, siatka, bramy, furtki itp.).

Istnieje również możliwość otwierania nowych zakładów usługowych na zasadach zryczałtowanego rozrachunku w różnych branżach — na terenie Czempiń, Stęszewa, Książa Wlkp., Kórnik, Brodnicy, Dolska, Zaniemyśla i innych miejscowości na terenie województwa poznańskiego.

Wszelkich informacji udziela i zamówienia przyjmuje Wojewódzka Usługowa Spółdzielnia Pracy w Poznaniu O/Srem ul. 1 Maja 2 Dział Usług i Produkcji tel. 708, 709.

226-K2

Sprzedam działkę pod zabudowę bliźniaczą, okolicą ul. Szamotulskiej, tel. 22-24-99 po godz. 20.

82339g

Domek jednorodzinny w dzielnicy willowej Poznań-Prasa, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82339g.

Dom niewykończony z ogrodem 3025 m² przy E-3 w Swarzędzu, ul. Paderewskiego 53 sprzedam. 82344g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem 0,5 ha wraz z budynkiem gospodarczym. Szczepanówko, Głęboka 28. 82345g

Polowę dużej willy z wolnym mieszkaniem w centrum Kościana sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82349g.

Sprzedam dom z wygodą mł., pomieszczeniem warsztatowym, garażem, ogrodem 100 m². PKS i PKP na miejscu. Wojciechowo 40 koło Jarocina. 82233g

Puszczykówek — sprzedam domek w ogrodzie 1500 m². Pożądane M-2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82230g.

Wznieć w dzierżawę działkę 0,5 ha ogrodzoną w okolicy Poznania. Oferty: Chłapowskiego 26 m. 22, godz. 18-20. 82232g

Sprzedam domek, szklarnię 400 m², tunel. Tel. 651-51 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82249g.

Sprzedam działkę budowlaną, uzbudowaną — Smochowice. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82284g.

Sprzedam piętro domku jednorodzinnego z ogrodem 300 m². Ul. Bytomska 1 m. 2 róg ul. Opolskiej. 82295g

Działkę budowlaną około 1000 m² kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82232g.

Ogródek działkowy, chałtę wiejską, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82233g.

Ogródek działkowy ul. Złotowska zamienię na podobny, ul. Lechicka lub Umultowska. Tel. 206-963 po godz. 18. 82222g

zguby

Boks, żółty, pies — zaginął. Znany lub podanie adresu, wysoko wynagrodzenie. Tel. 679-241. 82313gpr

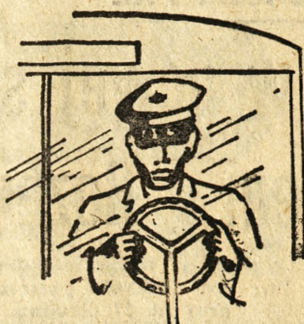
Rejonowa Spółdzielnia Zaspaznienia i Zbytu „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu ul. Szczepanowska 1

UNIEWAŻNIA

ZAGUBIONE KWITY dostaw zwierząt rzeźnych (złeczenie wypłaty) od nr 949397 do nr. 949400 oraz złeczenie na węgiel od nr. 003223 do nr. 003270 postępowanie pieczęcią firmową. 436-K1

Zaginął duży czarny pies, nowofundland — okolicą Swierczewa. Odprowadzić lub zawiadomić: Lubońska 6. Złoty wynagrodzenie. 82211g

UWAGA - ABSOLWENCI SZKOŁ PODSTAWOWYCH!



— MECHANIK - KIEROWCA pojazdów samochodowych
— ŚLUSARZ
— ELEKTROMECHANIK
TO ZAWODY Z PRZYSZŁOŚCIĄ, KTÓRYCH ZDOBYCIE oferuje:

WOJEWÓDZKIE

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ
w Poznaniu

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończona szkoła podstawowa,
- dobry stan zdrowia odpowiedni do wybranego zawodu.

ZAPISY NA ROK SZKOLNY PRZYJMUJE:

DZIAŁ SPRAW OSOBOWYCH WPK, ulica Głogowska 131, pokój 34,
telefon: 612-41 wewnętrzny 34.

382-K1

praca

Bielizniarkę samodzielną przyjmie Wałkowa, Stary Rynek 92 wejście z Wronieckiej. 82401g

kupno

Poroża jeleni, kozłów, inne trofea myśliwskie, ku pie, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 82375g.

spzedaż

Sprzedam snopowiązałkę WC-2 w dobrym stanie z częściami zamiennymi. Bronisław Tomaszuk, Przysięka Polska 60 gm. Śmigiel. 129p

samochody

Kupię Fiata 126p po wypadku. Marek Ławicki, 62-200 Gniezno, Jasna 3, m. 15. 118p

Mercedes 406 D, rocznik 1970 sprzedam. Nietrzebka 67-200 Głogów, Obrońców Pokoju 1 m. 26. 128p

Fiat 131 mirafiori specjal — 1600 białe, październik 1976, doskonale utrzymany, sprzedam. Obejrzeć ul. Za Cytadela 3, w godz. 10-17. 82546g

lokale

Radom — mieszkanie komfortowe, dwa pokoje, zamieszkałe na mieszkanie. Poznań lub Osławie Wlkp. Swiderski, Radom, Chrobrego 28 m. 16. 132p

Przyjmę na niekrepujący pokój z łazienką, płatne półtora roku z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82230g.

Sprzedam połowę domu bliźniaczego, okolicą Janickiego (c.o., sieć miejska). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 82567g

Działkę budowlaną w dzielnicy Grunwald, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 82497g

Okazja — sprzedam w Kałiszu działkę sadowniczo-ogrodniczą (niezagrożoną) wraz z przylegającą działką budowlaną o powierzchni 606 m kw., na której znajduje się domek parterowy dwukondygnacyjny. Oferty przysłać pod adresem: 62-800 Kalisz, ulica Chłódna nr 20 m. 1. 80932g

Krotoszyń: sprzedam tanio dom jednorodzinny z ogrodem. Marchewskiego 54. 131p

Okazja — sprzedam w Kałiszu działkę sadowniczo-ogrodniczą (niezagrożoną) wraz z przylegającą działką budowlaną o powierzchni 606 m kw., na której znajduje się domek parterowy dwukondygnacyjny. Oferty przysłać pod adresem: 62-800 Kalisz, ulica Chłódna nr 20 m. 1. 80932g

Krotoszyń: sprzedam tanio dom jednorodzinny z ogrodem. Marchewskiego 54. 131p

Okazja — sprzedam w Kałiszu działkę sadowniczo-ogrodniczą (niezagrożoną) wraz z przylegającą działką budowlaną o powierzchni 606 m kw., na której znajduje się domek parterowy dwukondygnacyjny. Oferty przysłać pod adresem: 62-800 Kalisz, ulica Chłódna nr 20 m. 1. 80932g

Krotoszyń: sprzedam tanio dom jednorodzinny z ogrodem. Marchewskiego 54. 131p

Okazja — sprzedam w Kałiszu działkę sadowniczo-ogrodniczą (niezagrożoną) wraz z przylegającą działką budowlaną o powierzchni 606 m kw., na której znajduje się domek parterowy dwukondygnacyjny. Oferty przysłać pod adresem: 62-800 Kalisz, ulica Chłódna nr 20 m. 1. 80932g

Krotoszyń: sprzedam tanio dom jednorodzinny z ogrodem. Marchewskiego 54. 131p

Okazja — sprzedam w Kałiszu działkę sadowniczo-ogrodniczą (niezagrożoną) wraz z przylegającą działką budowlaną o powierzchni 606 m kw., na której znajduje się domek parterowy dwukondygnacyjny. Oferty przysłać pod adresem: 62-800 Kalisz, ulica Chłódna nr 20 m. 1. 80932g

Krotoszyń: sprzedam tanio dom jednorodzinny z ogrodem. Marchewskiego 54. 131p

Okazja — sprzedam w Kałiszu działkę sadowniczo-ogrodniczą (niezagrożoną) wraz z przylegającą działką budowlaną o powierzchni 606 m kw., na której znajduje się domek parterowy dwukondygnacyjny. Oferty przysłać pod adresem: 62-800 Kalisz, ulica Chłódna nr 20 m. 1. 80932g

Krotoszyń: sprzedam tanio dom jednorodzinny z ogrodem. Marchewskiego 54. 131p

Okazja — sprzedam w Kałiszu działkę sadowniczo-ogrodniczą (niezagrożoną) wraz z przylegającą działką budowlaną o powierzchni 606 m kw., na której znajduje się domek parterowy dwukondygnacyjny. Oferty przysłać pod adresem: 62-800 Kalisz, ulica Chłódna nr 20 m. 1. 80932g

Krotoszyń: sprzedam tanio dom jednorodzinny z ogrodem. Marchewskiego 54. 131p

Okazja — sprzedam w Kałiszu działkę sadowniczo-ogrodniczą (niezagrożoną) wraz z przylegającą działką budowlaną o powierzchni 606 m kw., na której znajduje się domek parterowy dwukondygnacyjny. Oferty przysłać pod adresem: 62-800 Kalisz, ulica Chłódna nr 20 m. 1. 80932g

Krotoszyń: sprzedam tanio dom jednorodzinny z ogrodem. Marchewskiego 54. 131p

Okazja — sprzedam w Kałiszu działkę sadowniczo-ogrodniczą (niezagrożoną) wraz z przylegającą działką budowlaną o powierzchni 606 m kw., na której znajduje się domek parterowy dwukondygnacyjny. Oferty przysłać pod adresem: 62-800 Kalisz, ulica Chłódna nr 20 m. 1. 80932g

Krotoszyń: sprzedam tanio dom jednorodzinny z ogrodem. Marchewskiego 54. 131p

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO w Wyszowie

oferuje:

- wykonanie SŁUPKÓW PRZESKODOWYCH LP-4 instalowanych na wjazdach, rozjazdach, wysepkach ulicznych itp.
- wykonanie SŁUPKÓW PRZESKODOWYCH z IMPULSATOREM LP-4 „C” instalowanych na wjazdach, rozjazdach, wysepkach ulicznych, przeszkodach itp.

ZAMÓWIENIA PROSIMY KIEROWAC
NA ADRES:

Zakład Doskonalenia Zawodowego
Oddział w Wyszowie
07-200 WYSZÓW
ul. Komisji Edukacji Narodowej 2
tel. 39-04 Dz. Zbytu, telex 812404

Zamówienia realizowane będą wg kolejności wpływu. 303-K2

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 13 lutego 1979 roku zmarł nasz długoletni pracownik — kierownik Hotelu Robotniczych, dobry kolega

STANISŁAW MATUSZAK

Rodzinie wyraży serdecznego współczucia składając:

Dyrekcja, KZ PZPR, Rada Zakładowa i współpracownicy
PBEIP „Energoblok” w Koninie. 514-K3

† Dnia 14 lutego 1979 r. zakończyła swoje pracowite życie nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76, sp.

ANTONINA GAWROŃSKA

z domu Tasiemka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żałku pogrzebi syn, zięć i wnuki
Ul. Strzelecka 45 m. 6. 82830g

† W dniu 11 lutego 1979 r. odeszła od nas na zawsze nasza najdroższa matka i babunia w wieku 79 lat, sp.

EUGENIA ROŻEWSKA

emerytowana nauczycielka,
wychowawczyni wielu pokoleń młodzieży.

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarnej na cmentarzu jumińskim, w dniu 20 bm. o godzinie 13.50.

W głębokim smutku pogrzebi syn z córeczką
Ul. Dzierżyńskiego 386 m. 6. 485-U3

† Dnia 11 lutego 1979 r. zmarł nagle w Poznaniu, przeżywszy lat 69, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

ROMAN WRÓBLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu jumińskim.

W głębokim smutku pogrzebi żona i córki z rodzinami
Bewicz, Poznań, Sulechów. 483-U3

W dniu 12 lutego 1979 roku zmarł

BRONISŁAW KUBIAK

mistrz stolarski

W Zmarłym straciłszy wznowienie i cenione go członka Spółdzielni oraz serdecznego kolega. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu jumińskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składając:

Rada, Zarząd, pracownicy i członkowie Spółdzielni Rzemieślniczej Rzemiosł Drzewnych 82797g

† Dnia 12 lutego 1979 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 49 moja ukochana żona, mamusia, synowa, teściowa i babcia, sp.

HALINA KASPRZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu jumińskim.

Pogrzebi w smutku mąż i rodzina
Ul. Rycka 39a m. 17. 82022g

† Dnia 13 lutego 1979 r. po długich i ciężkich cierpieniach, odeszła od nas przeżywszy 72 lata, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

EDMUND KEGEL

emeryt HCP

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu jumińskim.

W smutku pogrzebi żona z rodziną
Ul. Jawonowa 46 m. 10. 464-U3

† W dniu 13 stycznia 1979 r. zakończył swój ofiarny i pracowity żywot, przeżywszy lat 84, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, pradziadek, brat, szwagier i wujek

STANISŁAW NOWAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu na Jumińskim.

W smutku pogrzebi RODZINA
Ul. Chrobrego 21 m. 9. 486-U3

Dnia 14 lutego 1979 r. w 67 roku życia zmarła

MARIANNA BUDNA

z domu Hoffman

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Mosinie.

W smutku pogrzebi RODZINA
82614g

† Dnia 14 lutego 1979 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi i troskliwy ojciec, teść, brat i dziadek, syn, brat i zięć, sp.

RYSZARD MARCINOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrzebi w smutku żona z rodziną
Ul. Górczyńska 15 m. 1a. 82821g

† Dnia 14 lutego 1979 r. zmarł na skutek tragicznego wypadku, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi i troskliwy ojciec, teść, brat i dziadek, przeżywszy lat 79, sp.

JÓZEF KALUŻNY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrzebi RODZINA
82623g

† Dnia 9 lutego 1979 r. zmarł tragicznie mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 79

JÓZEF PAWLÓWSKI

powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Odznaką Grunwaldu, Odznaką Honorową M. Poznania, Odznaką Honorową Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu jumińskim.

Pogrzebi w smutku żona z rodziną
Ul. Gwardii Ludowej 15 m. 9. 487-U3

Dnia 14 lutego 1979 r. zmarł nagle mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70, sp.

ANTONI KAJTEK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Piątkowie.

W smutku pogrzebi żona z rodziną
Ul. Kopczyńskiego 26. 82819g

† Dnia 12 lutego 1979 r. zmarł w Bogu, przeżywszy lat 69, nasz ukochany mąż, ojciec i teść, sp.

FRANCISZEK SOBKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 19 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu jumińskim.

W smutku pogrzebi RODZINA
Ul. Wybickiego 2 m. 15a. 82709g

† Dnia 14 lutego 1979 r. odeszła od nas na zawsze w 59 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.

EDMUND MARCINKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrzebi żona z rodziną

Os. Przyjaźni 7 m. 15, dawniej Marchewskiego 62 m. 7.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 82832g

† Dnia 12 lutego 1979 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78, sp.

ZUZANNA ADAMSKA

z domu Barthel

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu jumińskim.

RODZINA
Ul. Wolna 20 (dawniej Poznańska 42 m. 14). 488-U3

LUTY

16

Piątek

Danuty

Juliański

Słońce: 7.09-17.05

TEATRY

OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kariera Nikodema Dyzmy”.
POLSKI — g. 19 „Dno nieba”.
KABARET „TEY” — g. 17, 20, 30.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 30 „Pórwót różowej pantery” (ang. 12 I), g. 15, 30, 17, 30 „Miecz” (węg. 12 I), g. 20 KIF — s. zamkn.
KDF PALACOWE — g. 15 „Maty książę” (amer. b. o.), g. 17, 19, 30 „Kabaret” (amer. 18 I).
APOLLO — g. 10 „Port lotniczy 77” (amer. 15 I), g. 12, 30, 15, 17, 30 „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz” (pol. 15 I).
BALTYK — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Nie taki zły” (fr. 15 I).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Z podniesionym czołem” (amer. 18 I).
GWIAZDA — g. 10, 30, 13, 15, 30 „Szał” (ang. 18 I), g. 18 „Halo Szczybródka” (pol. 15 I).
JAGIELLONKA — g. 19 MKF „Strażnik plaży w sezonie zimowym” (jug. 15 I).
KOSMOS — g. 17, 30 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b. o.), g. 20 „Kieszonkowe” (fr. 12 I).
MALTA — g. 16 „Robert i jego matka” (czech. b. o.), g. 18 „Trzy dni Kondora” (wł.-amer. 18 I).
MINIATURA — g. 15, 16, 30 „Dziś niedziela Gwary” (radz. b. o.), g. 18, 20 „Wodzień” (pol. 18 I).
OLIMPIA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Stracenie” (amer. 18 I).
OSIEDLE — g. 16 „Wódz Indian, Tecumseh” (NRD. b. o.), g. 18 „Ifigenia” (grec. 15 I).
PANCERNIAK — g. 17, 19, 30 „Joseph Andrews” (ang. 15 I).
RIALTO — g. 9, 30, 12, 45, 16, 19, 15 „O jeden most za daleko” (ang. 15 I).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19 „Joseph Andrews” (ang. 15 I).
TECZA — g. 15, 30, 17 „Dzieci wódz piratów” (jap. b. o.), g. 18, 30 „New York, New York” (amer. 15 I).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14, 15, 16, 18, 45 „Zasady dominacji” (amer. 15 I).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 45 „Zabawa” (fr. 15 I).
WROZOS (Mosina) — g. 17, 18 „Udręka” (hiszp. 15 I).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Książkowa od g. 9 do zmroku.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19, 30 — Orkiestra Symfoniczna PFP (p) — M. Piłajowski — dyrygent, P. Paleczny — fortepian.

DYŻURY

SZPITAL: interny — ul. Walicki Młodych 7; okulista, chirurg — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Krysiewicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu — poradę lekarską tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61; Osiedle Piastowskie 18 tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431 ul. Kościuski 103, nagłe zachorowania w domu, tel. 644-44; wypadki uliczne i w miejscach publicznych tel. 644-46; Lubon, tel. 120-309 Swarzędz, tel. 309 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie — g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny od godz. 15.30-7.30, al. Marcinkowskiego — dyżuruje lekarz psychiatrii. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekunów, lecznictwa odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedziele i święta obie placówki czynne całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142. Główna 92. Kórnicka 24. Dzierżyńskiego 349. Mickiewicza 22. Słowiańska. S. Polecka 1. Głogowska 107/109. Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 11.25 Niezapomniane stronice: „Gęnerał Barch” — fragm. pow. J. Kadana. Kierowców: 11.30 Tu Radio. Kierowców: 12.25 Muzyka polskiej melodii: 12.01 Przeboje świata; 13.01 Parada jazzu tradycyjnego; 13.40 Kask melomana; 14. Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korrespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 16. Tu je dynka; 17.30 Radiokurier — aud. informacyjna Studia Młodych; 18. Relacje z II Zimowej Spartakiady Młodzieży w Jeleniej Górze; 18.35 Koncert zyczeń; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Tańce z różnych stron świata; 20.05 Wirtuoz różnych instrumentów; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.18 Muzyka K. Szymanowskiego; 22.23 Kraków na muzycznej antenie; 23. Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 8.01 Dialogi i zło

Czyny w roku 35-lecia PRL

Budynki w nowej szacie * Więcej zieleni * Rozbiórka ruder

Jak już pisaliśmy w tym roku w ulepszeniu Poznania bardziej niż kiedykolwiek pomogą sami mieszkańcy. Przewiduje się, że 35-lecie PRL uczczą czynami wartości około 220 mln złotych.

Spółeczne działania będą zmierzać do podniesienia estetyki miasta oraz do sprawniejszego funkcjonowania gospodarstwa komunalnego. Na razie są to projekty, ale od pierwszych ciepłych dni sukcesywnie będą one urzeczywistniane.

Kilkadziesiąt budynków otrzyma nowe tynki i to m. in. przy ulicach Dzierżyńskiego, Grotgera, Ogrodowej, Saperskiej i Głównej. Przy tych pracach obowiązuje reguła, by nowa szata ulepszała jak najwięcej domów stojących obok siebie.

Z ulic miasta zniknie wiele obiektów szpetnych lub znajdujących się w złym stanie technicznym. Usunięte zostaną baraki i szopy między innymi z ulic Warszawskiej, Starołęckiej, Dzierżyńskiego i Gdyni.

Wreszcie rozebrany ma być brzydki parterowy dom przy ul. 27 Grudnia 3 (w którym mieści się perfumieria). „Głos” niejednokrotnie już po stulował usunięcie tego brzydactwa, które wyjątkowo razi

poznańskie
piękniejsze

po niedawnym zmodernizowaniu ul. 27 Grudnia. W tym miejscu — jak projektują władze miejskie — ma być urządzony pasaż (z wylotem na za płecze wieżowców od strony ul. Czerwonej Armii).

Doskonałym pomysłem jest posadzenie krzewów lub drzew wokół stałych parkingów. Roślinność ta będzie zdobić i także zmniejszyć nieco zanieczyszczenie powietrza. Ładniejsza

oprawę zieloną otrzyma również Góra Przemysłowa a upořádowanie doczekają się teren m. in. przy ulicach Solnej, nad brzegiem Warty (od Tamy Garbarskiej do Mostu Lecha), tymczasowych baz na Zatorzu oraz (nareszcie) obszar między domami stojącymi przy ulicach Hibnera — Rutkowskiego i Findera — Rynek Łazarski. Na temat konieczności uporządkowania tego rejonu miasta również wielokrotnie pisaaliśmy.

Ładniejsze i bardziej funkcjonalne stana się niektóre po znańskie sklepy i zakłady gastronomiczne. Przybędzie też kilka nowych barów i pijalni mleka w wyniku rewindykacji lokali.

Realizacja tych zadań będzie wspólnym dziełem samorządów mieszkaniowych, zakładów pracy, młodzieży. Wspólny ma być przecież cel: w jubileuszowym roku Polski Ludowej miasto powinno być piękniejsze, a życie mieszkańców — wygodniejsze. (an)

Koniec zimowych wakacji

Młodzież wraca do szkół

Najbliższy poniedziałek młodzież ze szkół ponadpodstawowych po dwutygodniowej przerwie rozpocznie naukę. Śnieg i mroźna pogoda tego roku dopisała i młodzież korzystała z niej w czasie zimowych wakacji. Najwięcej urloku miały obozy w górach bądź w miejscowościach wypoczynkowych województwa poznańskiego. Komenda Chorągwi Poznańskiej ZHP zorganizowała obozy szkoleniowe, na których młodzież wyczerpując uzupełniała swoje umiejętności i wiadomości z zakresu turystyki i pracy organizacyjnej HSPS. Obozy te zorganizowano w Pniewach i w Sierakowie.

Również zima w mieście w czasie wolnym od nauki miała swoje atrakcje. Młodzież, która nie wyjechała dysponowała czasem według własnego uznania. Kilkadziesiąt młodych ludzi w OHP podjęło pracę w poznańskich zakładach przemysłowych. Inni spędzali czas na zajęciach sportowych, w kinach, na imprezach kulturalnych i dyskotekach. Mimo bogatych i urozmaiconych programów słabą frekwencję zanotowano w osiedlowych domach kultury i harcówkach. Rejno było zazwyczaj na dyskotekach.

Nadspodziewanym zainteresowaniem cieszyły się imprezy Poznańskiej „Zimy w mieście”, przygotowane przez Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Pałac Kultury. Młodzież przychodziła do pałacowych sal, by wziąć udział w błyskawicznych kursach — fotograficznym, brydżowym, tańca towarzyskiego. Podczas „dni otwartych” interesowała się pracownikami plastycznymi, oglądała filmy w kinie Palacowym, no i bawiła się na licznych balach i seansach dyskotekowych. Jak zawsze powodzeniem cieszyły się giełdy płyt, plakatów. Pałac Kultury był też miejscem, z którego można było wyruszyć na kulig, na gry i zabawy na śniegu.

Pomysł organizowania zimowych imprez w Pałacu Kultury został zaakceptowany przez młodzież; okazało się, że trzeba je dostosować do zainteresowań młodych ludzi. (bg)

Imprezy plastyczne w Arsenale

W galerii Biura Wystaw Artystycznych „Arsenal” przy poznańskim Starym Rynku w najbliższy poniedziałek 19 bm. odbędzie się otwarcie kilku interesujących wystaw. Swe dzieła (o godz. 18) zaprezentują artyści poznańscy: malarstwo Bogdan Wegner, a malarstwo i rysunek Wojciech Surdacki; natomiast w dniach od 21 lutego do 9 marca br. o godz. 17.30 pokazy plastyczne „W podróży bez cienia samotności” prowadzić będą Maria Libu-

zewska; 9.30 My 79 — aud. SM; 9.40 Dla przedskol: „Na śniegu” — aud. słowno-muzyczna; 10 Czyta my klasyczny — S. Staszic; 10.30 Słynni bandlerzy; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Utwory F. Liszta w nagraniu L. Kentnera; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Uwertury G. Rossiniego; 12.25 „Ptak nocy” — fragm. pow.; 12.45 Muzyka dawnej Warszawy; 12.55 Na trawie gra Józef Mizerski; 13 Wokół spraw naszego stolu; 13.15 J. Brahms; 2 pieśni op. 91 na alt. attówkę i fortepian; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 H. Wieniawski; Fantazja brillante op. 20 na temat opery „Faust” Gounoda; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Melodie filmowe; 16.10 Konc. życzliwych miłośników muzyki; 16.40 Fragm. opery W. Rudzińskiego; 17 Odprawa posłów greckich; 17.20 „Opowiadanie z Wroclawia” — aud. o książce K. Wyki; 17.40 Rep. literacki pt. „Balanga uzupełnia — czyli zakładowa choinka”; 18 Recital organowy; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Luźne wśród których Jędrzej; 19.05 Poezja i muzyka — wiersze K. Wierzyńskiego; 19.30 Koncert symfoniczny z okazji jubileuszu 50-lecia pracy artystycznej Z. Lato-

zewska; 21.40 Koncerty barokowe; 22 Teatr PR: „Rozwój profesora Pytka”; 23 Granice jazzu; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.30 Co kto lubi; 9 „Szaleństwo i metoda” — odc. pow.; 9.10 W kręgu Jęży; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Eduard Lale — Symf. hiszpańska d-moll op. 21; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Dzień jak co dzień; 11.30 Spotkanie na szczytach; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powódka z rozrywki; 13.50 „Notatki scenarzysty” — odc. pow. wiersi; 14 Muzyka myśliwska; 15.05 Mały koncert w Rio; 15.20 Nowe nagrania zespołu Laboratorium; 15.40 Tylko po hiszpańsku; 16 Rep. — „Płynię Wisła, płynię — futurologia i nadwiślańskie lalki”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 16.50 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dżw. — S. Lem; „Katar”; 19.35 Opera — G. Rossini; „Cyryl i Seweryn”; 19.50 „Szaleństwo i metoda” — odc. pow. wiersi; 20 Interdialekt — aktualności — magazyn; 20.40 „Biblioteczka”; 21 J. Lord — nowa szata dawnych tańców; 21.20 Thesaurus muzyki polskiej — wszystkie dzieła A. Jazarskiego; 22.05 Gwiazda sied-

Występy wrocławskiej

„Pantomimy”

Na scenie poznańskiej Opery w dniach 19, 20, 21 i 22 lutego o godz. 20, 23, w dniu 21 o godz. 17 wystąpi Wrocławski Teatr Pantomimy. Przedstawia on — w Poznaniu ponownie — swój ostatni, przyjęty z wielkim aplauzem przez publiczność i krytykę (prezentowany był m. in. na Warszawskich Spotkaniach Teatralnych) program pt. „Spór”. Widownia oparte na sztuce Pierre de Marivaux jest dziełem Henryka Tomaszewskiego (scenariusz, reżyseria i choreografia) oraz Kazimierza Wiśniewskiego (scenografia). Zapowiedź przyjazdu wrocławskiej pantomimy wywołała wśród teatromanów duże poruszenie. (bran)

ODWOŁANE PRZEDSTAWIENIE

W OPERZE
Dyrekcja Opery Poznańskiej odwołuje z przyczyn technicznych niedziele przedstawienie opery W. A. Mozarta „Cosi fan tutte”. Należność za bilety zwraca kasa. (na)

Towary za 40 milionów złotych na kiermaszu w hali targowej

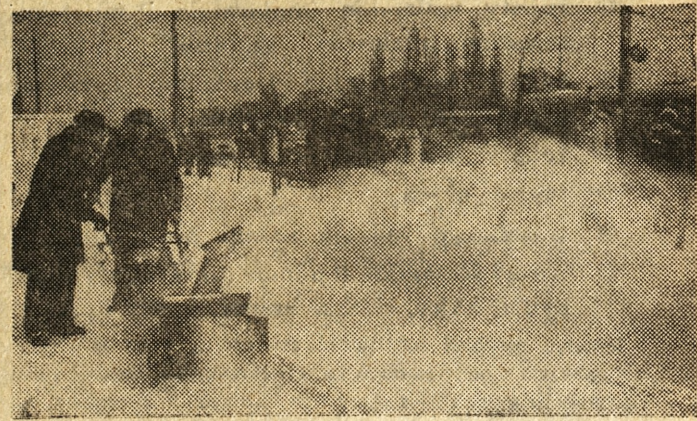
Zima w pełni, tymczasem od wczoraj w hali targowej nr 8 czynny jest ... kiermasz wiosenny. Można więc zapytać, czy handel nie pospieszył się ze sprzedażą wyrobów na tę porę roku? Większość klientów zainteresowana jest bowiem kupnem cieplejszej odzieży, a tylko nieliczni myślą teraz o półbutach i składanych rowerach.

Tak wczesny termin kiermaszu wiosennego był wszakże zamierzony. Handel uznał to bowiem za środek przyspieszenia dostaw wyrobów na wiosnę. W rezultacie zgromadzone przed terminem towary za ponad 40 milionów złotych. Jednakże organizatorzy kiermaszu — Oddział Obrotu Artykułami Sportowymi, Turystycznymi i Wypoczynkowymi WPHW — powinni, naszym zdaniem, wyznaczyć kilka stoisk do sprzedaży wyrobów przeznaczonych na zimą. Zmiana taka jest potrzebna i możliwa do przeprowadzenia.

Część stoisk w hali nr 8 nawiązuje do Międzynarodowego Roku Dziecka. Dla najmłodszych handel przygotował wiele interesujących propozycji, wybór towarów na półkach uzupełnił dostawami z importu.

Na terenach targowych od połowy grudnia czynny jest także kiermasz mebli — w hali nr 21. Dotychczas klienci kupili tu towary za ponad 20 milionów złotych. Dzięki dużej powierzchni możliwe było zgromadzenie znacznych ilości mebli tapicerowanych i pojedynczych. Część dostaw trafia na kiermasz bezpośrednio z fabryk, nie brakuje wśród nich także nowości. (pik)

Najpewniej liczyć na własne nogi



Odsienianie jezdni na ulicy Roosevelta przy pomocy wimika mechanicznego.

Fot. — Z. Ceglarek

Poznaniacy twierdzą w tych dniach, że najpewniejszym środkiem komunikacyjnym są własne nogi. Wczoraj wyjechało na miasto 180 tramwajów i 185 autobusów. Są to mniejsze niż zwykle ilości taboru WPK, ponieważ częste awarie tramwajowe i niemożliwość dotarcia autobusów do wielu podpoznańskich miejscowości nie pozwoliły na wysłanie całego taboru. Z informacji uzyskanych od dyspozytora WPK — Ryszarda Jaśkowiaka, wynika, że żadnej możliwości dotarcia do Poznania nie mają mieszkańcy m. in. Góry, Lusówka, Ceraadza, Kościelnego, Marlewa, Wierzonki, Karłowic, Złotnik, Moraska. Większość podpoznańskich linii WPK została skrócona z powodu nieprzejezdności tras, a linia nr 113 do Tułowca zawieszona całkowicie. Jedyną trasą, na której autobus kursuje normalnie jest linia do Puszczykowa — Niwki. WPK uruchomiło 3 swoje pugi śnieżne, które oczyszczają trasy autobusowe do Miłostowa, Staroleki i Górczyna. Pełne ręce roboty mają pracownicy warsztatów i pogotowia technicznego.

W tych trudnych warunkach przedsiębiorstwo zadbało o kierowców swoich autobusów, zapewniając im regularne posiłki regeneracyjne i ciepłe napoje. Aby ra no poznaniacy mogli dotrzeć do pracy, kierowcy i motorniczowie muszą zjawiać się w zakładach o 6.00 rano, a nawet wcześniej. W związku z tym uruchomiono dla nich specjalne zbiorniki autobusy, które zabierają z tras również innych pasażerów.

„Obowiązek utrzymania komuni kacji spoczywa nie tylko na WPK jako przewoźniku, lecz także na władzach terenowych, które powinny zapewnić bezawaryjne jej kursowanie. W przeciwnym bowiem razie jednostronne żądanie jazdy za wszelką cenę prowadzi do dewastacji środków komunikacyjnych, przestojów oraz zagraża bez bezpieczeństwu przewożonych pasażerów”. (ask)

Z kroniki sądowej

Dwumilionowe manko w barze „Hortexu”

W Cocktail-Barze „Hortexu” przy ul. Głogowskiej w Poznaniu ujawniono nadużycia. Dotyczące ich śledztwo wykazało, że można oskarżyć o zagarnięcie 174 000 złotych agenta baru — Jerzego B. oraz zatrudnionego w tej placówce Michała B. Ustalono, że przyswojenie tej kwoty nastąpiło w wyniku fałszowania raportów obrotów (wykazanie, że były one mniejsze niż w rzeczywistości) i przekazywanie uszczuplonych kwot do księgowości dyrekcyj Zakładu Gastronomii i Handlu Detalicznego „Hortex” w Górze Kalwarii.

Jerzy B. został ponadto oskarżony o spowodowanie w cocktail-barze niedoboru towarowego w wysokości 2,3 mln złotych.

Proces w tej sprawie toczy się przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. (ak)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR, RTSS. Fizyka (sem. 4) „Kwanty energii”; 6.30 — TTR, RTSS. Wskazywanie metodyczne (sem. 4) „Trudności i sukcesy”; 8.10 — Geografia (kl. VII) „Słoneczna Italia” (kol.); 9 — Dla najmłodszych „W dawnej stolicy”; 10 — Wychowanie obywatelskie (kl. VIII) — „Państwo nowoczesne sztuki”; 11.05 — Dla najmłodszych (kl. I-II) „Wizyta na mistrza” (kol.); 12.55 — Geografia (kl. VIII) — „Po Ameryce Południowej” (kol.); 13.25 — RTSS, TTR J. polski (sem. 2)

— „Telewizja i radio”; 14 — TTR, RTSS. Matematyka (sem. 2) „Funkcja cosinus”; 15.30 — NURT — pedagogika; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Obiektowy; 16.30 — Dzień dobry, tu telewizja; 16.30 — „Moje hobby to... kanarki” (kol.); 16 — Dla dzieci: „Piątek z Pan-kracym” (kol.); 17.15 — Klinika zdrowego człowieka (kol.); 17.45 — „Dom i my”; 18 — Magazyn Motoryzacyjny (kol.); 18.30 — „Profesor i panna” odc. 2 pt. „Faszerowana papryka” film fab. prod. TV jug.; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Sio- demka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Asia” — film prod. radiotelewizyjny (kol.); 22 — Dziennik (kol.); 22.15 — Planeta Ziemia — „Zagadka życia” (kol.).
PROGRAM 2: 16.30 — Język francuski, kurs podst., 1. 18 (kol.); 17 — Estrada Folkloru; 17.30 — „Lidar” — młodzieżowy magazyn techniki; 18 — Poradnik „Zaufanie”; 18.30 — Studio Sport — sprawozd. z Pucharu Świata w biegu narciarskim na 15 km w ramach 34 Memoriału B. Czecha i H. Marusarzówny; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — Studio Sport; 20.45 — Program morski; 21.15 — 24 godziny (kol.); 21.25 — „Melodia” (kol.); 21.50 — Premiera w dwóch częściach „U schyłku lata” — film fab. prod. CSRS (kol.).